

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK



WARSZAWA

1.1.1953 r.

ROK X

28

Treść numeru:

- St. Gebert:** Nowe zasady uchwalania i wykonywania budżetów terenowych
- A. Bettman:** O właściwy stosunek rad narodowych do masowej pracy kulturalno-oświatowej
- J. Geniusz:** — Udział rad narodowych woj. białostockiego w wykonaniu inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych
- J. Kiegiel:** Wnikliwe załatwianie skarg i zażaleń pomaga w usprawnieniu pracy prezydiów rad narodowych
- E. Walaszczyk:** Rozwój współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach wśród pracowników rad narodowych
- M. Miller, kierownik Ref. Org. Prez. PRN w Bartoszycach:** Praca Komisji Handlu PRN w Bartoszycach
- Z życia rad narodowych:**
- J. Kwiatkowski, kier. Ref. Leśnictwa Prez. PRN w Wołowie:** Pomoc rad narodowych w ochronie lasów
- K. Błaszczak, instr. org. Prez. PRN w Gostyninie:** Młodzież w radach narodowych pow. gostyńskiego
- J. Kalinowski:** Gdyby Prezydium PRN w Sieradzu wnikliwie rozpatrzyło skargę...
- St. Reluga, instr. org. Prez. MRN w Białymstoku:** Powołanie komitetów blokowych w Białymstoku
- A. Maszczyk:** W trosce o rodziny żołnierzy
- St. Słubowski:** Z sesji Woj. RN w Koszalinie
- Prezydium PRN w Szprotawie odpowiada

Notatki korespondentów

Z działalności rad w ZSRR i krajach demokracji ludowej:

Realizować wytyczne XIX Zjazdu w pracy rad
Delegat i wyborcy
Wyniki wyborów do rad narodowych w Bułgarii

Przegląd ustawodawstwa

Głosy prasy

W tym numerze wkładka

SPIS ARTYKUŁÓW ZAMIESZCZONYCH W 1952 R.

1 (235)

ST. GEBERT

Nowe zasady uchwalania i wykonywania budżetów terenowych

Utrwalonej w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jednolitej podstawie politycznej, gospodarczej i społecznej naszego państwa ludowego odpowiada jedność budżetu państwa, utrwalona ustawowo w dekreście z 17 grudnia 1952 r., który w pełni realizuje na odcinku budżetowym zasadę centralizmu demokratycznego.

Zasada centralizmu demokratycznego

Jednolitej organizacji władzy państwowej odpowiada jednolite prawo budżetowe każdego organu władzy państwowej — zarówno Sejmu jak też rad narodowych wszystkich stopni. Budżet państwa gromadzi środki finansowe i dokonuje ich podziału na finansowanie gospodarki narodowej, zwiększanie majątku społecznego, coraz lepsze zaspokajanie potrzeb bytowo-kulturalnych mas pracujących, przyspieszanie rozwoju państwa i wzmaganie jego obronności oraz na pokrycie kosztów administracji. Każda rada narodowa, jako terenowy organ jednolitej władzy państwowej, powołany do kierowania na swym terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną ma własny samodzielny budżet, który zapewnia jej środki na wypełnienie kulturalno-wychowawczych i gospodarczych zadań.

Podobnie jak zadania każdej rady narodowej są częścią zadań ogólnopaństwowych, tak też i budżety wszystkich rad narodowych objęte są jednym budżetem państwa. Ta **zasada jedności** budżetu wysunięta została na czoło przepisów dekretu z 17 grudnia 1952 r., który ją szczegółowo wyjaśnia.

1. Budżet uchwalany przez Sejm określa dochody państwowe według ich podstawowych źródeł oraz wydatki według podstawowych kierunków działalności państwa. Budżet nie określa zatem szczegółowo poszczególnych dochodów i wydatków, lecz podaje ogólne sumy dotyczące podstawowych rodzajów dochodów i wydatków z wyodrębnieniem dochodów i wydatków budżetu centralnego, dochodów i wydatków województw (m. st. Warszawy i m. Łodzi) oraz planu zrównoważenia budżetów terenowych, czyli wysokości udziałów w dochodach budżetu centralnego i dotacji z tego budżetu dla poszczególnych budżetów województw (m. st. Warszawy i m. Łodzi).

2. Po uchwaleniu budżetu przez Sejm, wojewódzkie rady narodowe (rady narodowe m. st. Warszawy i m. Łodzi) uchwalają w **granicach** tego budżetu zbiorcze budżety województw (m. st. Warszawy i m. Łodzi). W przypadkach określonych przez Radę Ministrów zbiorcze i jednostkowe budżety terenowe mogą być uchwalane z prze-

kroczeniem granic określonych w budżecie państwa i w budżetach zbiorczych wyższego stopnia, jeżeli jest to uzasadnione zwiększonymi dochodami własnymi.

Każdy budżet województwa określa dochody według ich głównych źródeł oraz wydatki według ich głównych kierunków z wyodrębnieniem:

a) dochodów i wydatków jednostkowego budżetu wojewódzkiego,

b) dochodów i wydatków zbiorczych budżetów powiatów,

c) dochodów i wydatków zbiorczych budżetów miast podzielonych na dzielnice,

d) dochodów i wydatków budżetów jednostkowych innych miast stanowiących powiaty (tzn. miast nie podzielonych na dzielnice),

e) planu zrównoważenia zbiorczych budżetów powiatów oraz jednostkowych budżetów miast stanowiących powiaty.

Jednocześnie z uchwaleniem zbiorczego budżetu województwa wojewódzka rada narodowa uchwała w granicach tego budżetu jednostkowy budżet wojewódzki. W przeciwieństwie do budżetów zbiorczych każdy budżet jednostkowy określa dochody i wydatki nie ogólnie (tj. według głównych źródeł i głównych kierunków), lecz **szczegółowo** z wymienieniem organów właściwych do pobierania dochodów i dokonywania wydatków.

Przepisy o uchwalaniu budżetów województw mają odpowiednie zastosowanie do budżetów m. st. Warszawy i m. Łodzi.

3. Zasady uchwalania budżetów na stopniu wojewódzkim mają odpowiednie zastosowanie do budżetów niższych stopni. Mianowicie po uchwaleniu zbiorczych budżetów województw powiatowe rady narodowe uchwalają w granicach tych budżetów zbiorcze budżety powiatów oraz w granicach zbiorczych budżetów powiatów — jednostkowe budżety powiatowe; miejskie i gminne rady narodowe uchwalają jednostkowe budżety miast i gmin w granicach zbiorczych budżetów rad narodowych bezpośrednio wyższego stopnia.

Przy pomocy tego systemu każda rada narodowa uchwała własny samodzielny budżet, ustalając szczegółowo dochody jej i wydatki, jako finansową bazę działalności rady narodowej. Każda rada narodowa wyższego stopnia uchwała oprócz swojego budżetu jednostkowego również budżet zbiorczy, który określa granice dla budżetów niższego stopnia.

Centralizm demokratyczny, zabezpieczając w pełni demokratyczne prawa budżetowe rad narodowych wszystkich stopni, wyzwala miejscową inicjatywę najszerzych mas pracujących dla coraz lepszego zaspokajania potrzeb bytowych i kultu-

ralnych, dla coraz silniejszego mobilizowania się do wykorzystywania dotychczasowych i wykrywania nowych źródeł dochodów oraz do obniżania kosztów wykonywania zadań budżetowych, pozwala uwzględnić specyfikę terenu przy realizacji zadań ogólnopństwowych. Poprzez własny budżet każda rada narodowa może przyspieszyć rozwój gospodarczy i kulturalny swojego terenu dzięki własnej inicjatywie, oszczędności i gospodarności.

Z drugiej strony centralizm demokratyczny zabezpiecza interesy ogólnopństwowe, mianowicie realizowanie narodowego planu gospodarczego, o który oparty jest budżet państwa. Uchwalanie zbiorczych budżetów nie jest tylko formalnością, a objęcie w tych budżetach cyfr dotyczących budżetów niższego stopnia nie jest tylko zestawieniem statystycznym. Przez uchwalenie budżetu zbiorczego każda rada narodowa bierze odpowiedzialność za wykonanie zadań wynikających z planu gospodarczego na całym terenie podległym jej właściwości.

Ponieważ budżet państwa jest zrównoważony, więc tym samym zapewnione jest pokrycie dla wszystkich zadań, wynikających z narodowego planu gospodarczego. Każda rada narodowa stara się pokryć koszt wykonania zadań wynikających z planu gospodarczego z własnych środków. W zakresie, w którym środki te nie wystarczą, rady narodowe korzystają z udziału w dochodach ogólnopństwowych. Ustalając dla każdego budżetu niższego stopnia zarówno granice dochodów i wydatków jak i plan zrównoważenia budżetu, zapewnia się środki zrealizowania na każdym terenie zadań wynikających z planów gospodarczych, z uwzględnieniem zarówno potrzeb poszczególnych terenów jak też zadań ogólnopństwowych.

W ten sposób przez ujęcie całego systemu budżetowego w jednolity budżet państwa zrywa się ostatecznie z „anachronizmem oddzielania spraw i potrzeb lokalnych od spraw i potrzeb ogólnopństwowych” (Bierut), zapewniając przestrzeganie hierarchii w zaspokajaniu potrzeb państwowych i wyzwalać energię ludności dla przyspieszenia własnym wysiłkiem rozwoju poszczególnych terenów.

Podstawowym osiągnięciem nowego dekretu jest wprowadzenie jasności i ustawowe utrwalenie systemu budżetowego Polski Ludowej, opartego dotychczas o szereg przepisów regulujących ułankowo poszczególne zagadnienia budżetowe oraz o doświadczenia praktyki.

Opracowanie projektu budżetu

Redaktorem projektu budżetu jest Minister Finansów. On sporządza projekt budżetu państwa i przedstawia go Radzie Ministrów, a Rada Ministrów uchwała corocznie projekt budżetu państwa po złożeniu przez PKPG opinii o projekcie i przedstawia go Sejmowi.

Minister Finansów sporządza projekt budżetu państwa opierając się na zgłoszeniach ministerstw i prezydium rad narodowych.

W terenie redaktorami projektów budżetu są wydziały finansowe, to znaczy one kierują opracowaniem przez wydziały resortowe i jednostki budżetowe projektów ich preliminarzy dochodów i preliminarzy wydatków oraz bilansów dochodów i wydatków, zestawiając je w projekty budżetów jednostkowych i zbiorczych i przedstawiają je swoim prezdyjom rad narodowych.

Dekret z 17 grudnia 1952 r. wprowadza określenie terenowych preliminarzy i bilansów, mianowicie:

a) preliminarze dochodów i preliminarze wydatków określają szczegółowo w ramach jednostkowych budżetów terenowych dochody bądź wydatki jednostek, których pełne dochody i wydatki włączone są do budżetu,

b) bilanse dochodów i wydatków określają zadania finansowe jednostek organizacyjnych, działających według zasad rozrachunku gospodarczego wraz z rozliczeniami tych jednostek z poszczególnymi budżetami terenowymi.

Poza tym dekret grudniowy nie reguluje szczegółowo trybu opracowania projektu budżetu państwa, ustalając tylko normę, że Rada Ministrów określa zasady opracowania projektu budżetu państwa, a w szczególności zasady przedstawiania materiałów dotyczących dochodów i wydatków zbiorczych budżetów na szczeblu wojewódzkim, a Minister Finansów wydaje szczegółowe przepisy dotyczące opracowania budżetu państwa.

Jednakowoż dekret uchyla ust. 1 art. 7 ustawy marcowej, na podstawie której wydana została instrukcja Nr 9, przewidująca uchwalanie projektu budżetu przez rady narodowe również **przed** uchwaleniem budżetu państwa przez Sejm. Tym samym dekret zawiera wskazówkę, że w przepisach wykonawczych zostanie zmieniony dotychczasowy tryb uchwalania tych projektów.

Według dotychczasowej praktyki projekty budżetów terenowych były dwukrotnie przedmiotem obrad rad narodowych na sesji: po raz pierwszy w okresie opracowywania projektów budżetów, a po raz drugi po uchwaleniu budżetu przez Sejm, kiedy rady narodowe rozpatrywały projekty budżetowe celem uchwalenia własnych budżetów.

Praktyka wykazała, że dwukrotne omawianie projektów budżetów przez rady narodowe na sesji osłabia zainteresowanie radnych i wpływa demobilizująco na następny etap, kiedy radni, uchwalając już budżet terenowy, powinni właśnie wykazać maksimum zainteresowania i inicjatywy. Właśnie bowiem umożliwienie wykorzystania oddolnej inicjatywy, uwzględnienie w najszerszej mierze specyfiki poszczególnych terenów, lokalizacja potrzeb i możliwości wymaga aktywizacji radnych przede wszystkim przy uchwalaniu budżetu rady narodowej, tzn. wówczas, gdy rady narodowe ostatecznie ustalają szczegółowe dochody i wydatki swoich budżetów.

Przepisy wykonawcze do dekretu grudniowego obciążają rady narodowe od dwukrotnego rozpatrywania projektu tego samego budżetu: projekt budżetu terenowego przedstawiany będzie radzie narodowej na sesji dopiero po uchwaleniu budżetu państwa przez Sejm. Natomiast we wstępnej fazie projekt budżetu, przesyłany jedynie jako materiał dla Ministra Finansów do ułożenia projektu budżetu państwa, uchwalany będzie przez prezydium rady narodowej po wysłuchaniu opinii właściwej komisji (komisji finansów, budżetu i planu lub finansowo-budżetowej).

Skutkiem tej reformy będzie nie tylko znaczne usprawnienie prac nad przygotowaniem budżetu, ale przede wszystkim **wzmocnienie autorytetu rad narodowych**, które będą mogły rozwinąć maksimum energii i inicjatywy na decydującym etapie, gdy projekt budżetu terenowego, opracowany w granicach budżetu uchwalonego przez Sejm lub przez radę wyższego stopnia, wejdzie na porządek dzienny sesji rady narodowej.

Zadania komisji rad narodowych

Reforma ta ma jednak nie tylko znaczenie dla usprawnienia prac budżetowych i dla podniesienia autorytetu samych rad. Wkłada ona ponadto szczególne **obowiązki na komisje rad narodowych**. O ile bowiem dotychczas komisje tylko wyjątkowo opiniowały decydująco projekty budżetów terenowych, o tyle obecnie projekty te jako materiał do opracowania projektu budżetu państwa będą za. sze uchwalane przez prezydium na podstawie opinii udzielonej przez właściwą komisję rady narodowej, która tym samym staje się odpowiedzialnym współautorem projektu.

Ta dodatkowa odpowiedzialność rozciąga się nie tylko na komisję finansów, budżetu i planu (finansowo-budżetową), ale na wszystkie komisje rady narodowej. Realna ocena projektu budżetu możliwa jest bowiem jedynie w oparciu o dokładną znajomość terenu, o szczegółowe zbadanie osiągnięć i uchybień w działalności organów poddanych kontroli poszczególnych komisji. Tylko na podstawie głębokiej analizy w terenie pracy przedsiębiorstw, urzędów i instytucji oraz materiałów pozwalających wykryć ukryte rezerwy, niedostateczne wykorzystanie materiałów i surowców miejscowych, rozrzutne gospodarowanie paliwem czy źródłem energii, niedostateczną szybkość obiegu środków obrotowych, zanizoną wydajność pracy, uchybienia organizacyjne oraz wszelkie przejawy marnotrawstwa i rozrzutności — możliwe jest dogłębne, rzeczowe ocenienie materiałów budżetowych i wprowadzenie do projektu budżetu odpowiednich korektur, wynikających z doświadczeń terenowych.

Zbieranie powyższych materiałów musi być dziełem wszystkich komisji rad narodowych w zakresie ich właściwości oraz musi być oparte o długotrwałą działalność w terenie. Komisja finansów, budżetu i planu (finansowo-budżetowa) zbiera

ra i ocenia wnioski poszczególnych komisji resortowych jako materiał do zaopiniowania projektu budżetu. Do zadań tej komisji należy również ułatwienie pracy innym komisjom przez wdrażanie do stawiania wniosków realnych, do uwzględniania kosztu realizacji poszczególnych wniosków, choćby najbardziej chwalebnych, do unikania fałszywego „patriotyzmu lokalnego“, do rozumienia hierarchii potrzeb i do unikania „oceny na oko“.

Komisje rad narodowych, jako organa realizujące najbardziej bezpośrednio więz z masami pracującymi, powinny przez komisję finansów, budżetu i planu (finansowo-budżetową) dostarczać prezydium rady narodowej elementów wzbogacających projekt budżetu, ustosunkowywać się krytycznie do każdej próby pójścia po linii najmniejszego oporu, do próby szukania rozwiązań każdej trudności jedynie w drodze domagania się podwyższenia kredytów budżetowych. W oparciu o wyniki kontroli przeprowadzonej w terenie oraz o inicjatywę miejscowej ludności komisje powinny wskazywać nowe, nie wykorzystane dotychczas środki i metody wykonania zadań, rozwijać w tym celu inicjatywę robotników, chłopów i inteligencji pracującej na swoim terenie. W ten sposób komisje, w toku zbierania materiału do zaopiniowania projektu budżetu terenowego wciągają chłopów i robotników oraz inteligencję pracującą do udziału w rządzeniu, uczą ich być zapobiegliwymi gospodarzami w swoim kraju.

Uchwalanie budżetu

Dekret grudniowy przewiduje następujące etapy prac bezpośrednio poprzedzających przedstawienie radzie narodowej projektu budżetu do uchwalenia:

- a) wydział finansowy sporządza projekt jednostkowego i zbiorczego budżetu i przedstawia go swojemu prezydium. (Jedynie projekty budżetów gmin i miast nie stanowiących powiatów sporządzane są bezpośrednio przez prezydium tych rad),
- b) prezydium rady narodowej uchwała projekty budżetów po wysłuchaniu opinii terenowej komisji planowania gospodarczego,
- c) prezydium rady narodowej przedstawia projekty budżetów swojej radzie narodowej,
- d) przed podjęciem uchwały przez radę narodową projekty budżetów są rozpatrywane przez komisję finansów, budżetu i planu (finansowo-budżetową).

Szczegółowe uregulowanie trybu poszczególnych prac w samym dekreście, a nie w przepisach wykonawczych, jest wyrazem szczególnego znaczenia, jakie ustawodawca przywiązuje do sesji budżetowych.

W państwie typu socjalistycznego plany nie są prognoząmi, domysłami, lecz dyrektywami, których wykonanie jest bezwzględnie obowiązujące. Również budżet, będący finansowym planem, musi być bezwzględnie wykonany. Ustalone w budżecie szczegółowe cyfry dochodów wyrażają minimalną

wysokość środków akumulacji, zabezpieczającej równowagę budżetową, a tym samym muszą być zrealizowane w pełnej wysokości. Ustalone w budżecie szczegółowe cyfry wydatków wyrażają maksymalny koszt określonych zadań, które rada narodowa musi wykonać. Uchwalając budżet rada narodowa ustala bazę finansową dla całej swojej działalności: w zakresie gospodarki terenowej (jak funkcjonowanie przedsiębiorstw terenowych i zaspokajanie potrzeb świata pracy), urządzeń socjalno-kulturalnych (oświata, kultura, ochrona zdrowia, pomoc społeczna) i administracji.

Dlatego też sesje rad narodowych muszą być odpowiednio przygotowane w terenie, aby wywołały zainteresowanie miejscowej ludności zadaniami, które stawia przed sobą rada narodowa, mobilizowały masy pracujące do coraz wydajniejszych wysiłków i wzmożonej inicjatywy w walce o oszczędne, jak najpełniejsze, jak najlepsze i jak najszybsze wykonanie planów gospodarczych.

Rozpatrywanie budżetu

Uchwalony przez radę narodową budżet powinien być zgodny:

a) z przepisami prawa, gdyż tego wymaga praworządność ludowa,

b) z założeniami narodowego planu gospodarczego, gdyż budżet jest finansowym wyrazem tego planu,

c) z kwotami dochodów i wydatków, ustalonymi w budżecie zbiorczym. Uchwalenie zbiorczych i jednostkowych budżetów terenowych z przekroczeniem granic, określonych w budżecie państwa i w budżetach zbiorczych wyższego stopnia, dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy znajduje uzasadnienie w zwiększonych dochodach własnych i to tylko w tych przypadkach, które wyraźnie określi Rada Ministrów.

Dekret grudniowy, uchylając ust. 3 art. 7 ustawy marcowej, wprowadził nowy tryb rozpatrywania zgodności uchwalonych budżetów terenowych z wymienionymi powyżej zasadami.

Dotychczasowy tryb rozpatrywania budżetów terenowych zobowiązywał prezydium rad narodowych do rozpatrywania w określonych terminach każdego budżetu uchwalonego przez radę narodową niższego stopnia. Tym samym tryb ten był zbliżony do instytucji zatwierdzania budżetów jednostkowych i zbiorczych przez prezydium rad narodowych wyższego stopnia.

W dekrete grudniowym przekazano rozpatrywanie budżetów wydziałom finansowym prezydiów rad narodowych wyższego stopnia. Rozpatrywanie budżetów sprowadzone zostało mianowicie do czynności czysto technicznej, polegającej na sporządzeniu przez wydział finansowy zestawienia jednostkowych budżetów, wchodzących w skład budżetu zbiorczego. Sporządzenie takiego zestawienia jest konieczne dla celów sprawozdawczych, ponieważ zestawienie budżetów jednostkowych

będzie zawierało bardziej szczegółowe dane niż odpowiednie budżety zbiorcze (np. wydatki według wszystkich paragrafów klasyfikacji budżetowej). Takie zestawienia mogą być opracowane przez wydziały finansowe prezydiów rad narodowych wyższego stopnia oczywiście dopiero po otrzymaniu jednostkowych budżetów, uchwalonych przez rady narodowe niższego stopnia.

Przy sposobności sporządzania zestawień wydziały finansowe sprawdzają, czy budżety jednostkowe mieszczą się w granicach przewidzianych w odpowiednim budżecie zbiorczym, a w przypadku stwierdzenia niezgodności zawiadamiają organa, które zgodnie z Konstytucją sprawują nadzór nad działalnością rad narodowych.

Mianowicie w przypadku stwierdzenia niezgodności budżetu z omówionymi na wstępie zasadami wydział finansowy występuje do swego prezydiu z wnioskiem o zawieszenie wykonania uchwały budżetowej rady narodowej niższego stopnia w całości lub w części i o przedstawienie sprawy do rozstrzygnięcia własnej radzie narodowej.

Tym samym tryb rozpatrywania budżetów, zredukowany w dekrete do charakteru czysto technicznego, pozwala jedynie na zebranie materiałów, uzasadniających wystąpienie w normalnym trybie o uchylenie lub zawieszenie wykonania uchwały rady narodowej przewidzianym w ustawie marcowej.

Nowy tryb rozpatrywania budżetów terenowych stanowi poważne odciążenie dla prezydiów rad narodowych, które nie będą obowiązane rozpatrywać każdego budżetu rady narodowej niższego stopnia, jednocześnie zaś wzmacnia autorytet samych rad narodowych przez zerwanie z dotychczasowym trybem zbliżonym do instytucji zatwierdzania uchwał budżetowych rad.

Wykonanie budżetu

„Tylko biurokraci mogą myśleć — uczy Stalin — że planowanie kończy się z ułożeniem planu. Ułożenie planu, to tylko początek planowania, walkę o planowe kierownictwo rozwija się dopiero po uchwaleniu planu, po sprawdzeniu w terenie, w toku wykonywania“.

Właściwe wykonanie budżetu, jako planu finansowego, posiada szczególne znaczenie dla kontroli wykonania planów gospodarczych i jest formą walki o wykonanie planu. Budżet nie jest bowiem tylko finansowym rejestrem planowych zadań gospodarczych, ale jest również skutecznym instrumentem kontroli i mobilizacji do wykonania planu. Wykonanie budżetu po stronie wydatków to nie tylko automatyczne otwieranie kredytów, ale uzależnienie ich od faktycznego wykonania ilościowego i jakościowego wskaźników produkcji i usług objętych planem. Wykonanie budżetu po stronie dochodów jest środkiem mobilizującym do wykorzystania wszystkich dotychczasowych źródeł dochodów i do włączenia do budżetów rezerw

tkwiących w gospodarce terenowej, do utrwalenia uzyskanych osiągnięć w zakresie zwiększonej dochodowości w poszczególnych jednostkach oraz do aktywizacji odcinków zaniedbanych.

Środkiem ułatwiającym kontrolę i utrwalenie wyników uzyskanych w poszczególnych miesiącach celem korygowania budżetu w toku jego wykonywania są kwartalne plany wykonania budżetu terenowego, uchwalane przez prezydium właściwych rad narodowych.

Dekret nie wprowadza zasadniczych zmian w zakresie zasad, którymi należy się kierować przy wykonywaniu budżetu, a mianowicie:

a) pełne i terminowe wykonywanie zadań narodowego planu gospodarczego,

b) pełne i terminowe realizowanie wszystkich dochodów,

c) dokonywanie wydatków tylko w miarę realizacji odpowiadających im zadań oraz w sposób najbardziej gospodarny.

Natomiast dekret wprowadza nowe zasady organizacji wykonania budżetu, ustalając je szczegółowo w oparciu o postanowienia Konstytucji oraz doświadczenia radzieckie.

Nad wykonaniem budżetu państwa czuwa Rada Ministrów. Minister Finansów nadzoruje wykonanie budżetów terenowych. Prezydium rad narodowych kierują wykonaniem swego budżetu i czuwają nad wykonaniem budżetów terenowych niższego stopnia, a wydziały finansowe prezydiów rad narodowych wykonują jednostkowe budżety swych rad i nadzorują wykonanie budżetów terenowych niższego stopnia.

Takie zwiększenie zadań i odpowiedzialności wydziałów finansowych podkreśla ich specjalny charakter w porównaniu z innymi wydziałami prezydiów. Wydziały finansowe, jako organa wykonawcze wchodzące w skład prezydiów rad narodowych, wykonują budżet terenowy pod kierownictwem swoich prezydiów; jednakowoż wydziały te są jednocześnie organami Ministra Finansów i w tym charakterze nadzorują zarówno wykonanie budżetu danej rady narodowej, jak i budżetów terenowych niższych stopni oraz ponoszą z tego tytułu dodatkową odpowiedzialność.

W odróżnieniu od wydziałów finansowych pozostałe wydziały prezydiów i organa równorzędne są wykonawcami budżetów, lecz tylko wykonawcami swych preliminarzy dochodów, preliminarzy wydatków, bilansów dochodów i wydatków oraz innych preliminarzy, przewidzianych w obowiązujących przepisach.

Wprowadzona przez dekret nowa organizacja wykonywania budżetów stanowić będzie dodatkowy instrument wzmocnienia dyscypliny budżetowej.

Mobilizacja rezerw

Rady narodowe, wiążąc się coraz ściślej z najszerszymi masami pracującymi, powinny wykorzy-

stać ich aktywność i entuzjazm w walce o powiększenie rentowności gospodarki narodowej, uzyskanie ponadplanowej akumulacji, przyspieszenie obiegu środków obrotowych, wykonanie planów finansowych.

Poszczególne postanowienia dekretu grudniowego stanowić będą skuteczny instrument do maksymalnego wykorzystania inicjatywy terenu w kierunku mobilizacji dodatkowych zasobów i rezerw, których uwzględnienie w okresie planowania nie było możliwe.

W szczególności, jeżeli rada narodowa uzyskała ponadplanowe dochody, które nie pochodzą ze zmiany cen, ustawowego wprowadzenia nowych źródeł dochodów lub podobnych okoliczności, niezależnych od rad narodowych, lecz dochody te uzyskane zostały dzięki gospodarności i inicjatywie samych rad, wówczas w granicach tych ponadplanowych dochodów rady mogą uchwalać **budżety dodatkowe**. Wydatki z tych budżetów dodatkowych przeznaczone są na zaspokajanie potrzeb terenowych.

Natomiast nie uzyskują rady narodowe z poprawy sytuacji finansowej, która nie jest ich zasługą, lecz wynika stąd, że w budżetach terenowych pominięto poszczególne źródła własnych dochodów albo na skutek zmiany przepisów prawnych budżety terenowe otrzymały w ciągu roku nowe źródła dochodów własnych, albo wręcz przyznano budżetom terenowym inny rodzaj dochodów wyrównawczych. W tych przypadkach prezydium rad narodowych mogą zmniejszyć przypadające budżetom rad narodowych niższego stopnia udziały w dochodach budżetu centralnego i dotacje. W stosunku do zbiorczych budżetów województw (m. st. Warszawy i m. Łodzi) uprawnienia te przysługują Ministrowi Finansów.

Ponadto Minister Finansów lub prezydium rady narodowej wyższego stopnia może w związku z przeniesieniem wykonywania poszczególnych zadań między różnymi budżetami terenowymi lub między budżetami terenowymi a budżetem centralnym zwiększać lub zmniejszać dochody i wydatki w już uchwalonych budżetach.

Usprawnienia

Według dotychczasowych przepisów wprowadzenie jakichkolwiek zmian w budżecie terenowym było skomplikowane, gdyż wymagało dodatkowych uchwał nawet wówczas, gdy zmiany te były oczywistym wynikiem zmienionej sytuacji w toku wykonywania budżetu.

Obecnie dekret grudniowy przewiduje uchwalanie budżetu dodatkowego jedynie we wspomnianym powyżej przypadku uzyskania ponadplanowych dochodów dzięki gospodarności rady narodowej.

Jeżeli natomiast skutkiem powierzenia przez Radę Ministrów lub prezydium rady narodowej wyższego stopnia dodatkowych zadań konieczne

jest powiększenie globalnej kwoty danego budżetu terenowego — wówczas prezydium rad narodowych uchwalają **kredyty dodatkowe**. Zlecając nowe zadanie, powodujące uchwalenie kredytu dodatkowego, Rada Ministrów lub prezydium rady narodowej wyższego stopnia samo określa źródła pokrycia tych kredytów.

Całkowicie nową instytucją, wprowadzoną przez dekret grudniowy, jest rezerwa pozostająca w dyspozycji: prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Z rezerwy tej, objętej jednostkowym budżetem wojewódzkim (m. st. Warszawy i m. Łodzi), pokrywane będą na podstawie uchwał tych prezydiów wydatki nie przewidziane w budżetach terenowych, a przeznaczone na cele, które określi Rada Ministrów. Rezerwa ta przede wszystkim umożliwi zaspokajanie dodatkowych potrzeb finansowych przedsiębiorstw terenowych, które wynikają z przekroczenia planów produkcyjnych.

Nowością w dekreście grudniowym jest również wprowadzenie możliwości dokonywania wydatków w kwotach przekraczających uchwalone kredyty. Mianowicie prezydium rad narodowych mogą w ramach dochodów, których rodzaj określi Rada Ministrów, dokonywać wydatków nie przewidzianych w budżecie lub w kwotach wyższych, niż przewiduje budżet. W tym trybie mogą być jednak dokonywane tylko pewne rodzaje wydatków, które określi Rada Ministrów. Ta nowa instytucja ma przede wszystkim na celu włączenie w ramy normalnej gospodarki budżetowej tych dochodów i odpowiadających im wydatków, które na podstawie specjalnych tytułów prawnych pozostawały dotychczas poza ramami tej gospodarki (np. podatek miejski, obowiązkowe świadczenia w naturze, płatne w miastach wyłącznie w gotówce, opłaty klimatyczne). Dotychczasowe powiązanie tych dochodów i wydatków z budżetem w formie środków specjalnych było sprzeczne z zasadą jedności budżetu, powodowało dodatkowe pracochłonne czynności oraz ze względu na finansowanie jednego wydatku z kilku źródeł utrudniało właściwą kontrolę finansową.

Wreszcie nowością wprowadzoną przez dekret grudniowy jest zniesienie instytucji prowizoriów budżetowych. Do czasu uchwalenia przez Sejm budżetu państwa oraz do czasu uchwalenia przez rady narodowe budżetów terenowych podstawą pobierania dochodów i dokonywania wydatków są kwartalne plany ustalone na zasadach i w trybie przewidzianym dla uchwalania kwartalnych planów wykonywania budżetu.

Sprawozdanie z wykonania budżetu.

Dekret grudniowy szczegółowo reguluje zagadnienie sprawozdań z wykonania budżetu:

a) wydziały finansowe prezydiów rad narodowych przedstawiają sprawozdania z wykonania budżetu terenowego swoim prezydium rad narodowych za każdy okres budżetowy (jedynie prezydium gminnych rad narodowych i rad narodowych

wych miast nie stanowiących powiatów opracowują same powyższe sprawozdania);

b) prezydium rad narodowych uchwalają sprawozdania z wykonania budżetu, po czym przedstawiają je do zatwierdzenia swym radom narodowym;

c) rady narodowe zatwierdzają sprawozdania z wykonania budżetu po wysłuchaniu wniosku właściwej komisji rady narodowej;

d) zatwierdzone sprawozdania prezydium przedstawiają prezydium rad narodowych wyższego stopnia;

e) wydział finansowy prezydium rady narodowej wyższego stopnia sporządza na podstawie zatwierdzonych sprawozdań sprawozdanie z wykonania budżetu zbiorczego i przedstawia je wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu jednostkowego swemu prezydium rady narodowej;

f) tryb ten stosowany jest odpowiednio w prezydium rad narodowych wyższych stopni aż do prezydiów wojewódzkich rad narodowych (m. st. Warszawy i m. Łodzi), które przesyłają zatwierdzone sprawozdania z wykonania zbiorczego budżetu województwa i jednostkowego budżetu wojewódzkiego Ministrowi Finansów;

g) Minister Finansów przedstawia Radzie Ministrów sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za każdy okres budżetowy, a Rada Ministrów uchwała sprawozdanie po rozpatrzeniu uwag Ministra Kontroli Państwowej i przedstawia sprawozdanie Sejmowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W porównaniu z dotychczasowym trybem kontroli wykonania zostanie wzmocniona przez włączenie do oceny wyników sprawozdań komisji finansów, budżetu i planu oraz terenowych komisji planowania gospodarczego.

*

Dekret z 17 grudnia 1952 r. o uchwalaniu i wykonywaniu budżetu państwa wszedł w życie 1 stycznia 1953 r. Jedynie postanowienia dekretu, dotyczące uchwalania budżetów dzielnicowych rad narodowych, wejdą w życie w terminie późniejszym, który ustali Rada Ministrów.

Dekret grudniowy jest nie tylko kodyfikacją podstawowych zasad w zakresie uchwalania i wykonywania budżetu państwa. W oparciu o podstawowe założenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz doświadczenia radzieckie dekret pogłębia zasadę centralizmu demokratycznego, podnosi autorytet rad narodowych i odpowiedzialność ich komisji, rozszerza możliwości mobilizowania rad narodowych do coraz pełniejszego wykrywania i wykorzystywania rezerw, ułatwia kontrolę wykonywania budżetu, wprowadza daleko idące usprawnienia w praktyce budżetowej.

Dla aparatu rad narodowych dekret grudniowy stanowić będzie dodatkowy instrument do przyspieszenia realizacji Programu Frontu Narodowego, frontu walki o pokój i Plan 6-letni.

A. BETTMAN

O właściwy stosunek rad narodowych do masowej pracy kulturalno-oświatowej

Usuwanie skutków upośledzenia kulturalnego mas pracujących, stworzenie człowiekowi pracy warunków pełnego rozwoju kulturalnego jest przedmiotem stałej troski władzy ludowej. W ciągu kilku lat zlikwidowana została spuścizna sanacji — analfabetyzm, cały kraj pokrył się siecią świetlic, bibliotek, domów kultury. Pod strzechę dotarły książki, gazety, kina objazdowe, powstały świetlice. Dzięki stałej pracy podnosi się poziom kulturalny całego narodu, a szczególnie wsi, przeobraża się świadomość mas pracujących.

Zadania podnoszenia poziomu kulturalnego mimo dużych osiągnięć są wciąż poważne. Bez stałego podnoszenia poziomu kulturalnego, bez podnoszenia wiedzy mas pracujących, ich świadomości, ich patriotyzmu nie można by wykonywać naszych wielkich zadań nakreślonych ostatnio w Programie Frontu Narodowego. Szczególnie wieś, która nie nadąza za miastem w rozwoju gospodarczym, gdzie walka klasowa przebiega ostrzej niż w mieście, wymaga uporczywej i nieustannej pracy kulturalno-oświatowej, stałej troski o stworzenie warunków coraz szerszego jej rozwoju.

W podniesieniu poziomu kulturalnego wsi największą rolę spełniają świetlice. Tam ogniskuje się życie kulturalne gromady czy gminy, odbywają się pogadanki, imprezy, powstają amatorskie zespoły taneczne, śpiewacze, muzyczne. Dowodem znaczenia świetlic w pracy kulturalno-oświatowej są np. festiwale zespołów artystycznych świetlic wiejskich, świadczące o stałym podnoszeniu się poziomu kulturalnego wsi.

Dobrze pracujące świetlice mogą niejednokrotnie pomóc przy mobilizacji społeczeństwa do wykonania zadań gospodarczych lub wiązaniu spraw ogólnopolskich z zadaniami powiatów, gmin i gromad. Np. w świetlicy gminnej w Niedarach, woj. katowickie, w czasie od 15 września do 31 października 1952 roku specjalnie zmontowany program występów zespołów świetlicowych związany z zagadnieniem realizacji obowiązkowych dostaw bardzo przyczynił się do tego, że gmina pierwsza wywiązała się z nadwyżką ze swych obowiązków, wzywając sąsiednie gminy do współzawodnictwa.

Świetlice gminne w Szemrowicach, pow. Lubliniec, w Mukrem, pow. Pszczyna, redagowały w czasie wyborów gazetki ściennie zamieszczając fotografie kandydatów na posłów z opisem ich życia i działalności. Wśród kandydatów zamieszczono także przedstawicieli swoich powiatów, a nawet gmin i gromad. Stanowiło to ważny czynnik budzący świadomość chłopów, że obecnie władza spoczywa w rękach ludu pracującego.

Prezydium powinny bardziej interesować się pracą kulturalno-oświatową

Właściwy poziom pracy świetlic zależy od zainteresowania prezydiów rad narodowych, od zrozumienia przez nie znaczenia pracy kulturalno-oświatowej.

Prezydium Rządu w uchwale z 1 marca 1952 r. zobowiązało prezydium rad narodowych do organizowania życia kulturalno-oświatowego na wsi. Podobnie wytyczne Ogólnopolskiej Rady Działaczy Kultury i Sztuki w Szczecinie wskazały zadania rad narodowych w pogłębianiu rewolucji kulturalnej, szczególnie na wsi.

Niektóre prezydium zrozumiały swą rolę w organizowaniu pracy kulturalno-oświatowej. Przykładem może być Prezydium Woj. RN w Katowicach, które w uchwale z 17 października 1952 r. oceniło pracę wzorcowych świetlic gminnych w ubiegłym roku i podjęło szereg postanowień, jak np.: zobowiązanie prezydiów PRN do przeanalizowania organizacji i pracy gminnych świetlic w 1952 r., planu otwarcia nowych świetlic gminnych w 1953 r. oraz podjęcia uchwał zmierzających do usunięcia niedociągnięć z r. 1952 i sprawnego przeprowadzenia prac w 53 r.; przeniesienie zagadnienia analizy pracy świetlic gminnych na posiedzenia prezydiów GRN; wzmocnienie pod względem organizacyjnym i fachowym oddziałów kultury prezydiów PRN; zwrócenie się do Komisji Oświaty i Kultury Woj. RN z wnioskiem o większe zainteresowanie pracą Wydziału Kultury i instytucji kulturalnych oraz zalecenie prezydiom rad niższych stopni, aby ożywiły pracę własnych komisji oświaty i kultury w zakresie opieki nad świetlicami gminnymi i gromadzkimi; zobowiązanie Wydziału Kultury do zorganizowania sprawniejszej i szerszej opieki zawodowych placówek i instytucji kulturalnych, takich jak „Artyści”, związki twórcze, TWP, teatry lalek i żywego słowa, nad świetlicami wiejskimi, aby w swych planach pracy i akcji objazdowej więcej i częściej uwzględniały świetlice wiejskie.

Na posiedzeniach Prezydium często są omawiane sprawy Wydziału Kultury i powiatowych oddziałów kultury. Zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. RN ob. Lewicka osobiście zwraca uwagę Wydziałowi na konieczność częstszego zgłaszania wniosków i informacji dla Prezydium.

Dobry przykład Prezydium Woj. RN wpływa na prezydium PRN, które opiekują się powiatowymi oddziałami kultury, podejmują i realizują uchwały.

Ostatnie przeprowadzona lustracja wykazała dostateczny poziom pracy w 90% świetlic woj. katowickiego.

A oto inny przykład województwa, które u pokojone pozornymi sukcesami w pracy i brakiem krytyki nie dostrzegało błędów sw. działalności. Województwo wrocławskie przez długi okres oceniane było jako jedno z lepiej pracujących województw. Nadsyłane meldunki, propaganda jednostkowych osiągnięć przestały istotną sytuację w pracy kulturalno-oświatowej w województwie. Przeprowadzona ostatnio przez Ministerstwo Kultury i Sztuki wspólnie z Komisją Oświaty i Kultury Woj. RN wizytacja wykazała, iż zaledwie 15% świetlic gminnych przejawia aktywność w pracy kulturalno-oświatowej. Wypływa stąd wniosek dla komisji oświaty i kultury oraz dla prezydiów i ich wydziałów, aby wzmacniać czujność, kontrolę, nieustannie walczyć z objawami łamania dyscypliny państwowej i ze złym, bezkrytycznym stylem pracy.

Nie można zgodzić się również z niewłaściwym stosunkiem wielu działaczy prezydiów rad narodowych do pracy kulturalnej, uważających ją niekiedy za balast w wykonywaniu zadań gospodarczych. Zbyt często odwołują się pracowników z resortu kultury do prac innych, np. w skupie zboża lub egzekwowaniu podatków, zbyt łatwo zamieniają się lokale świetlic na składy zboża, pomieszczenia do szczepienia psów itp.

W Bolesławcu, woj. Wrocław, w październiku 1952 r. kierownik Oddziału Kultury został oddelegowany do akcji skupu zboża i organizowania spędu na okres 11 dni.

Ob. Jadwiga Pucek, kierownik Oddziału Kultury w Jędrzejowie, woj. Kielce, została oddelegowana na 3 miesiące do pracy w Komendzie Milicji Obywatelskiej celem wypisywania dowodów osobistych. Powiat Jędrzejów nie wykonał otwarcia 3 świetlic gminnych. Mimo kilkakrotnych interwencji u przewodniczącego Prezydium Woj. RN — ob. Pucek nie wróciła do pracy w Oddziale Kultury.

Ostatnio świetlice w Świebodzinie, pow. Rypin, Łęczynie, pow. Lipno, i Rzęczkowie, pow. Toruń, zajęte były na magazyny zbożowe zamiast czynnym życiem świetlicowym pomagać prezydiom rad w ich pracy w kampanii wyborczej oraz w organizowaniu wykonywania obowiązków wsi.

Przykłady te potwierdzają fakt, że niektóre prezydiuma nie znają istoty pracy KO, nie wiedzą, iż każdą bitwę na polu gospodarczym czy politycznym można wygrać tylko przy pomocy sprężystej administracji i jednoczesnego wychowawczego oddziaływania.

Pracę powiatowych domów kultury, świetlic, działaczy kulturalnych należy wiązać z poszczególnymi akcjami w ten sposób, by przez odpowiednie imprezy przyczyniali się np. do lepszego przebiegu skupu zboża lub, jak to było w październiku 1952 r., kampanii wyborczej. Dopiero takie postawienie sprawy gwarantuje większe powodzenie każdej akcji, a jednocześnie rozszerza i przyspiesza rozwój kulturalny wsi.

Prezydiuma rad narodowych często składają winę za słaby poziom pracy kulturalno-oświatowej na ogniwa niższego stopnia, nazywając je „wąskimi gardłami”. Wydaje się jednak, iż nie chodzi tu o „wąskie gardło”, lecz o słabe zainteresowanie zagadnieniami kulturalno-oświatowymi ze strony większości prezydiów wszystkich stopni.

Przykład Prezydium Woj. RN w Krakowie

W celu podniesienia poziomu pracy prezydiuma Woj. RN i PRN powinny częściej analizować sprawę kultury i oświaty, podejmować uchwały i kontrolować ich wykonanie. Przede wszystkim powinny stale czuwać nad właściwą pracą wydziałów i oddziałów kultury, które obecnie mają zwiększone zadania w masowej pracy kulturalno-oświatowej.

Trzeba pomóc szczupłemu osobowo Referatowi Świetlic, Domów Kultury i Twórczości Amatorskiej, któremu trudno jest objąć wielokierunkowy zakres pracy.

Ciekawą próbę uczynił Wydział Kultury w Krakowie, który po rozbiciu masowej pracy kulturalno-oświatowej na poszczególne zagadnienia (sprawy organizacyjne świetlic i DK, sprawy oświaty i propagandy masowej i wreszcie sprawy amatorskiego ruchu artystycznego) przydzielił je wg specjalności pod opiekę i kierownictwo całemu aparatowi Oddziału Upowszechnienia w formie dodatkowej pracy.

Należy podkreślić jednak, że nawet przy takim zabezpieczeniu organizacyjnym Wydział Kultury nie może pracować operatywnie w terenie bez dostatecznej pomocy i kontroli ze strony Komisji Kultury i Oświaty.

Ze względu na znaczne zróżnicowanie problemów, jakie obejmuje resort oświaty (szkolnictwo podstawowe i średnie oraz oświatę dorosłych) i resort kultury (kultura i sztuka oraz zagadnienie masowej pracy kulturalno-oświatowej) w Krakowie dokonano podziału Komisji Oświaty i Kultury na oddzielną Komisję Oświaty pracującą w oparciu o Wydział Oświaty oraz Komisję Kultury i Sztuki pracującą w oparciu o Wydział Kultury Prezydium Woj. RN. Podział taki wydaje się słuszny.

Prezydium koordynuje pracę kulturalno - oświatową

Prowadzona obecnie ofensywa kulturalna na wsi wymaga obok wysiłku państwa zgodnego działania organizacji społecznych, szczególnie ZSCh i ZMP, i skoordynowania pracy wszystkich instytucji kulturalnych, takich jak „Artos”, TWP, związki twórcze, teatry itp.

Wszystkie niemal wydziały i oddziały rad narodowych mają tendencję do tworzenia szeregu komisji koordynacyjnych. We wszystkich niemal województwach organizacje masowe, takie jak Zw. Zaw., ZSCh i ZMP, mają tendencję do tworzenia

specjalnych komisji dla organizowanych przez siebie prac. Do tych komisji wchodzi zwykle ci sami ludzie, którzy w konsekwencji ze względu na dużą ilość zebrań, niejednokrotnie zbieżnych w terminach, nie uczęszczają wcale lub rzadko na posiedzenia tych komisji.

Powstaje pytanie, czy nie byłoby celowe odwrócenie sytuacji i utworzenie przy wydziałach prezydów Woj. RN i PRN jednej komisji koordynującej wszystkie prace.

Współdziałanie takich organizacji, jak Zw. Zaw., ZSCh, ZMP, z pionem państwowym powinno być jak najściślej. Realizacja ideologicznych i kulturalnych programów ZSCh i ZMP w placówkach finansowanych przez państwo oraz współkierowanie tymi placówkami poprzez uczestnictwo w zarządach świetlic i radach społecznych PDK warunkuje ich pełny rozwój i stwarza gwarancję udzielania przez te placówki właściwej pomocy świetlicom gromadzkim.

Głównym zadaniem rad narodowych w stosunku do instytucji kulturalnych i związków twórczych jest spowodowanie, aby w myśl rezolucji Ogólnopolskiej Rady Działaczy Kultury i Sztuki w Szczecinie skierowały w większym niż dotychczas stopniu swoją działalność na wieś, aby w swych planach akcji objazdowych częściej uwzględniały świetlice wiejskie. Trzeba, by „Artos” organizował we wsiach przynajmniej 25% imprez. Trzeba organizować objazdowe teatry wiejskie, intensywnie rozszerzać sieć stałych kin na wsi, rozszerzać i pogłębiać patronaty teatrów i filharmonii nad zespołami amatorskimi.

Oczywiście realizacja tych zamierzeń wymaga określonej geograficznej polityki kulturalnej, likwidującej istniejące jeszcze u nas tzw. „białe plamy”, zmierzającej do skreślenia pojęcia „peryferie kulturalne”, które u nas nie mogą mieć miejsca. Wszystkie zakątki naszego kraju muszą mieć możliwość pełnego korzystania z dobrodziejstw kultury.

Najbliższe zadania

W r. 1953 przed całym aparatem państwowym stoją nowe odpowiedzialne zadania: uruchomienie dalszych 1.000 świetlic gminnych. Przyznanie nowego limitu otwieranych świetlic w poszczególnych województwach uzależnione będzie od aktywności świetlic otwartych w 1952 r. W przeciwnym razie tworzenie nowych świetlic stałoby się czerzą

formalnością, niepotrzebną stratą pieniędzy i sił ludzkich, zwykłą tylko pogonią za ilością.

Pamiętać musimy, że świetlice gminne, aby stać się pomocą i wzorem dla pracy świetlic gromadzkich, muszą same pracować wzorowo. Istnieje już wiele takich świetlic w terenie, których praca jest ściśle powiązana z pracą świetlic gromadzkich.

Np. świetlica gminna w Przywidzu, woj. gdańskie, pomaga świetlicom gromadzkim: organizuje miesięczne narady z kierownikami świetlic gromadzkich, na których udziela im instrukcji i omawia miesięczne plany pracy. Warto tę formę upowszechnić wśród innych świetlic gminnych, które już stać na tego rodzaju pomoc świetlicom gromadzkim.

W okres zimowy weszliśmy z nowym ładunkiem ideologicznym płynącym z VII Plenum KC. kampanii wyborczej, z uchwałą XIX Zjazdu KPZR, z Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wreszcie z wzrastającego stale światowego ruchu w obronie pokoju, którego wyrazem był ostatnio Kongres Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu.

W świetle tych wytycznych trzeba zaplanować pracę świetlic w I kwartale 1953 r. — nastawić ją na ugruntowanie osiągnięć kampanii wyborczej i Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Organizować należy w szerszym zakresie niż w kampanii wyborczej akcją odczytową, cykle prelekcji i pogadanek. Pracę samokształceniową kierować na masowe organizowanie kół studiowania Konstytucji PRL i materiałów z XIX Zjazdu KPZR oraz kół wiedzy rolniczej.

Podstawą pracy każdej świetlicy powinna być szeroko prowadzona akcja masowego czytelnictwa literatury pięknej. Niezbędne jest tu ściśle współdziałanie kierownika świetlicy z bibliotekarzem. Łączyć ich musi wspólny plan pracy i wspólna jej organizacja. Uchwały i hasła Wiedeńskiego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju należy propagować tematyczną wieczornicą, odczytem, pogadanką, występem artystycznym.

Ostatnia dekada grudnia 1952 r. była okresem podsumowania I etapu konkursu o tytuł najlepszej świetlicy, domu kultury i biblioteki. Do 31 marca 1953 r. będzie trwał II etap konkursu. Ambicją każdego województwa powinno być wkroczenie w drugi etap konkursu z postanowieniem nie tylko utrzymania dotychczasowych wyników, ale i systematycznego podnoszenia poziomu pracy świetlic na wsi.

„Nie możemy dopuścić do tego, aby rozwój życia umysłowego i kulturalnego mas ludowych pozostawał znacznie w tyle za osiągnięciami w naszej pracy produkcyjnej i osiągnięciami gospodarczymi, ponieważ opóźnienia kulturalne nieuchronnie wpływają na zahamowanie również planów gospodarczych.”

J. GENIUSZ

Udział rad narodowych woj. białostockiego w wykonaniu inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych

Rady narodowe mają w zakresie inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych ważne, odpowiedzialne zadania. Trzeba walczyć o właściwe zrozumienie wagi tych zadań przez prezydium rad narodowych, o odpowiednie nastawienie do wykonania tych zadań aparatu budowlanego i rolnego. Stała pomoc i kontrola przebiegu prac inwestycyjnych ze strony prezydiów i komisji rad narodowych, to podstawa osiągnięcia w realizacji inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych.

Przyjrzyjmy się, jak do tych zadań podchodzą rady narodowe w woj. białostockim.

Tegoroczne zadania inwestycyjne w woj. białostockim

Na terenie województwa spółdzielnie produkcyjne zaplanowały do budowy 23 nowe obiekty zespołowe i odbudowę 63 budynków. Najważniejsze zadanie stanęło przed Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim. Spółdzielnie produkcyjne na terenie tego powiatu zaplanowały do budowy 10 obór, 5 chlewni oraz kilkanaście silosów i gnojowni.

W lutym 1952 r. Prezydium Woj. RN w Białymstoku zorganizowało naradę roboczą z udziałem kierowników wydziałów budownictwa oraz przedstawicieli CRS „Samopomoc Chłopska“, Eksp. Państwowej Centrali Drzewnej, Eksp. CH Materiałów Budowlanych, Woj. Zarządu Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych itp. Na naradzie postawiono przed poszczególnymi prezydiami PRN i instytucjami zadanie wykonania całości robót systemem gospodarczym, bez zlecenia PPB. Rozpoczęcie robót zaplanowano wczesną wiosną, a ukończenie — do żniw, aby w ten sposób zabezpieczyć pomieszczenie dla inwentarza żywego zakupionego i wniesionego jako wkłady przez członków.

Zapał szybko minął

Każdy, kto miał możliwość przysłuchać się naradzie, odniósł wrażenie, że w r. 1952 roboty budowlane w spółdzielniach produkcyjnych rzeczywiście będą wykonane wiosną, w czasie wolnym od robót polnych, a inwentarz zakupiony w okresie letnim będzie miał zabezpieczone pomieszczenie. Wydział Budownictwa Prez. Woj. RN zabezpieczył najniezbędniejszą ilość materiałów budowlanych pochodzenia przemysłowego, PZGS zamówiły ma-

teriały w centralach handlowych. Jednym słowem początek był piękny, dobrych chęci wiele, cóż, kiedy brak było wytrwałości. Skończyło się na zamówieniu i częściowym zwiezieniu przez spółdzielnie produkcyjne materiałów budowlanych. Prezydium rad zajęło się innymi sprawami. Budownictwo w spółdzielniach produkcyjnych zostało zaniedbane. Okres wiosenny, w którym zrobiono bardzo niewiele, zaprzepaszczone.

Prezydium Woj. RN wprowadziło trochę interesowało się tymi sprawami i kierownik Wydziału Budownictwa inż. Łukaszewicz co miesiąc wyjeżdżał w teren i wspólnie z kierownikiem Oddz. Budownictwa Wiejskiego ob. Gnatowskim próbował rozruszać roboty budowlane w spółdzielniach produkcyjnych. Nie na wiele się to jednak przydało, ponieważ budownictwo w spółdzielniach produkcyjnych nie znalazło zrozumienia w prezydiach PRN. Prezydium te nie organizowały nawet wspólnych narad z instytucjami pracującymi w dziedzinie budownictwa.

Inicjatywa Prezydium Woj. RN

Sytuacja zmieniła się dopiero w czerwcu, kiedy przewodniczący Prezydium Woj. RN w Białymstoku osobiście zajął się sprawą budownictwa w spółdzielniach produkcyjnych, otoczył opieką Wydz. Budownictwa, udostępnił, w miarę możliwości, korzystanie ze środków lokomocji, a ponadto polecił składać sobie tygodniowe sprawozdania z postępu robót. Dzięki temu Wydział Budownictwa Prezydium Woj. RN miał możliwość wpłynąć na aparat prezydiów PRN, który zaczął się interesować zaniedbanym dotychczas budownictwem w spółdzielniach produkcyjnych i np. w powiecie Bielsk Podlaski zaczął rzeczywiście pracować po nowemu.

Wydział Budownictwa Prezydium PRN w Bielsku Podl. dostrzegł przed sobą poważne zadania. Zagadnieniem budownictwa w spółdzielniach produkcyjnych zajął się cały aparat budownictwa Prezydium PRN. Praca została podzielona: każdy z pracowników Wydziału wziął pod opiekę kilka spółdzielni produkcyjnych z zadaniem jak najszybszego uruchomienia robót i szybkiego ich ukończenia. Pracownicy ci łącznie ze spółdzielcami wyszukali w sąsiednich wsiach rzemieślników: budowlanych, pomogli spółdzielcom w zaangażowaniu tych rzemieślników i przy wydatnej pomocy samych członków spółdzielni roboty rozpoczęto. Z nastaniem okresu żniw roboty zostały zahamo-

wane, jednakże wznowiono je bezpośrednio po ukończeniu żniw.

Powstała ścisła więź pomiędzy kierownictwem Wydz. Budownictwa Prezydium PRN, instruktorami budownictwa wiejskiego i spółdzielniami produkcyjnymi. Członkowie spółdzielni produkcyjnych znają pracowników Wydz. Budownictwa w Bielsku Podlaskim, ponieważ często ich widują w spółdzielniach i widzą ich konkretną pracę. Spółdzielcy cenią pracę instruktorów budownictwa wiejskiego.

Prezidia PRN niedostatecznie interesują się budownictwem

Znacznie lepiej poszłaby praca na odcinku budownictwa, gdyby sam przewodniczący oraz członkowie Prezydium PRN w Bielsku Podl. zainteresowali się bliżej budownictwem i gdyby naprawdę koordynowali pracę innych instytucji na tym odcinku. Jeszcze lepiej poszłaby praca, gdyby przewodniczący Prezydium PRN za przykładem przewodniczącego Prezydium Woj. RN co tydzień otrzymywał sprawozdanie z Wydziału Budownictwa mówiące o postępie prac i gdyby co pewien czas Prezydium skontrolowało pracę w tym zakresie i pomogło w rozwiązywaniu trudniejszych problemów. Te same krytyczne uwagi odnoszą się nie tylko do Prezydium PRN w Bielsku Podl., ale i do innych prezydiów PRN w woj. białostockim.

Jest na terenie woj. białostockiego powiat, który do końca października nie potrafił spowodować rozpoczęcia zaplanowanych inwestycji. Ten włoński powiat, to Olecko. Prezydium PRN nie spowodowało tam rozpoczęcia robót budowlanych w ani jednej spółdzielni, mimo że spółdzielnie te planowały tylko remonty i odbudowę istniejących budynków i mimo że niektóre z tych spółdzielni posiadają własnych rzemieślników budowlanych (np. spółdzielnia produkcyjna Sedranki). Dopiero specjalnie delegowani przedstawiciele Prezydium Woj. RN w bezpośrednim kontakcie ze spółdzielcami pokazali, że można zorganizować rozpoczęcie i prowadzenie robót budowlanych.

Pomoc prezydiów niezbędnym warunkiem powodzenia prac budowlanych

Przykłady powyższe obrazują, jak właściwe podejście i praca prezydiów rad narodowych pomaga przy realizacji inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych. O ile jeszcze prezidia PRN w mniejszym lub większym stopniu włączyły się do zagadnień realizacji budownictwa w spółdzielniach produkcyjnych, to prezydium GRN zagadnienie to jest zupełnie obce. A przecież prezidia GRN mogłyby bardzo wiele pomóc: przy organizacji robót sposobem gospodarczym mogłyby włączyć rzemieślników budowlanych, pomóc w organizowaniu transportu, w udostępnianiu wydobycia i zwózki surowców miejscowych, w organizowaniu rozbiórek celem uzyskania materiałów budowlanych itp. Należałoby zaktywizować w tym celu prezidia GRN, a także wskazać wielką wagę problemów budownictwa w spółdzielniach produkcyjnych komisjom budownictwa Woj. RN i PRN i komisjom urządzania osiedli GRN. Byłoby wskazane, by te komisje w swych planach pracy uwzględniły zagadnienia budownictwa w spółdzielniach produkcyjnych, szczególnie, że obecnie ilość spółdzielni produkcyjnych rośnie z każdym dniem i wydziały budownictwa bez współpracy komisji rad nie będą mogły dać im pełnej pomocy i objąć swą kontrolą.

Także wojewódzkie, powiatowe i gminne rady narodowe powinny już obecnie zainteresować się sprawą budownictwa w spółdzielniach produkcyjnych w roku 1953.

Rząd przydzielił już w IV kwartale 1952 r. część zasadniczych materiałów budowlanych na plan inwestycyjny budownictwa na rok 1953, dając możliwość wykorzystania okresu zimowego na zwózkę tych materiałów. Troska rad narodowych o wykonanie zwózki tych materiałów i wydatna pomoc spółdzielniom w zorganizowaniu pracy pozwoli na zgromadzenie potrzebnej ilości materiałów budowlanych i umożliwi lepsze wykorzystanie okresu wiosennego na wykonanie zaplanowanych przez spółdzielnie inwestycji budowlanych.

J. KIEGIEL

Wnikliwe załatwianie skarg i zażaleń pomaga w usprawnieniu pracy prezydiów rad narodowych

Prezydium PRN w Piotrkowie Trybunalskim poświęca wiele uwagi pracy nad skargami i zażaleniami. Przewodniczący Prezydium, Władysław Nawara, zapoznaje się ze wszystkimi wpływającymi skargami i kieruje do załatwienia albo do prezydiów GRN, albo do odpowiednich wydziałów Prezydium PRN. Sam również kontroluje i podpisuje wychodzące odpowiedzi.

Sprawa skarg była w 1952 r. przedmiotem obrad sesji i dwóch posiedzeń Prezydium. Na sesji kwietniowej ustalono wytyczne właściwego załatwiania skarg i zażaleń ludności oraz usprawnienia

pracy prezydiów GRN i wydziałów Prezydium PRN. Wytknięte wówczas nieterminowe załatwianie skarg przez wydziały: Handlu, Rolnictwa i Leśnictwa i Podatków Wiejskich. Wydział Handlu spoکاł się z ostrą krytyką z powodu niewłaściwego rozpatrywania skarg. Nie docierał on na miejsce, osługując się prezydiami GRN, GS lub PZGS, których działalność była przedmiotem skarg. Nie zwrócił uwagi, że 3 skargi na działalność komitetów sklepowych są sygnałem ich złej pracy i wymagają zbadania bezpośrednio przez Wydział Handlu Prezydium PRN.

Kolegialne rozpatrywanie skarg

W roku ubiegłym Prezydium kilkakrotnie rozpatrywało pojedyncze skargi, podejmując 21 uchwał. M. in. zobowiązano młynarza Pilicha do remontu urządzeń piętrzących wodę, a rolników z gromady Młynary do naprawienia grobli i nawodnienia łąki. Na skutek zażalenia Józefy Renkiewicz — Zdzieszulic Górnych na złą pracę lekarza weterynarii — Latały, Prezydium po zbiciu zarzutów postawiło wniosek o przeniesienie go na inny teren. Prezydium spowodowało również usunięcie Dudkiewicza ze stanowiska przewodniczącego Prezydium GRN w Sroczku za próbę tłumienia krytyki, pijaństwo i awanturnictwo. Na skutek skarg usunięto ogółem 9 członków prezydiów GRN oraz 7 sołtysów i podsołtysów, którzy nie wywiązując się z obowiązków i źle odnosząc się do ludności podrywali autorytet władzy.

Praca Prezydium PRN na odcinku skarg i zażeń powoduje wzrost zaufania ludności. Wyraża się to m. in. w zwiększeniu ilości skarg. W 1951 roku do Referatu Skarg i Zażeń wpłynęło 525, a do 9 grudnia 1952 roku 814 skarg. Coraz częściej ludność zwraca się ze sprawami bezpośrednio do Prezydium PRN, często wnosi skargi, których rozpatrzenie pomaga w rozwiązaniu praktycznych zadań.

W powiecie piotrkowskim „brakuje“ dziś jeszcze około 6.000 ha ziemi w porównaniu z pomiarami geodezyjnymi. Chłopi w czasie okupacji ukrywali faktyczny areał posiadanej ziemi i celowo dzielili gospodarstwa. Po wojnie 12.000 ha ziemi „odnalazło się“. Reszta odnajdywana jest m. in. dzięki pracy aktywu terenowego i rozpatrywaniu skarg ludności. Np. na podstawie skargi małorolnego chłopa z gromady Longinówka, gm. Krzyżanów, wykryto, że areał 17 dużych gospodarstw był w rzeczywistości większy od wykazanego w rejestrze. Antoni Renkiel posiadający rzekomo 6,7 ha okazał się właścicielem 25 ha. Stanisław Gemel według rejestru miał 10 ha, a w rzeczywistości jest właścicielem 15 ha. Po przeprowadzeniu pomiarów gospodarze ukrywający ziemię otrzymali domiar podatkowy, podwyższono im również obowiązkowe dosławy.

Analiza wpływających do Prezydium PRN skarg na ukrywanie ziemi i fikcyjne dzielenie gospodarstw pozwoliła zdemaskować pracownika Prezydium PRN Jankowskiego. Jako kierownik Wydziału Podatków Wiejskich otrzymywał skargi do badania. Jankowski jeździł w teren, ale o wyniku dochodzeń nie informował Prezydium. Przewodniczący Prezydium PRN zainteresował się dużą ilością skarg z zakresu pracy Wydziału Podatków Wiejskich i skontrolował jego pracę. Dalsze badania wykazały, że Jankowski w ogóle lekceważył swoje obowiązki. Wykryto nawet nadużycie finansowe. Sprawę przekazano prokuratorowi.

Przewodniczący Komisji Rolnej Cieślik i radni zwracali się do Prezydium GRN w Kleszczewie oraz mówili na sesji, aby w gromadzie Kleszczewo ustalono powierzchnię tych gospodarstw, które faktycznie są większe od wykazów

rejestru. Prezydium GRN nie załatwiała wniosków. Wtedy Cieślik zwrócił się do przewodniczącego Prezydium PRN z zażaleniem na Prezydium GRN słusznie argumentując, że dalsze utrzymywanie dotychczasowego stanu naraża skarb państwa na straty.

Do Kleszczewa udała się komisja, w skład której weszli: mierniczy, przedstawiciel Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN oraz Cieślik. Komisja „odnalazła“ w gromadzie 150 ha.

Prezydium wyciąga wnioski organizacyjne

Na podstawie wyników uzyskanych w Kleszczewie Prezydium postanowiło sprawę ukrywania ziemi i fikcyjnego podziału gospodarstw omówić na zebraniach gromadzkich z udziałem komisji rolnych i pracowników prezydiów GRN. W ten sposób sprawa Kleszczewa będzie wykorzystana dla rozwinięcia szerokiej akcji w całym powiecie.

To nie zadowoliło jednak Prezydium. Postawiło ono jeszcze pytanie: dlaczego Prezydium tak późno dowiedziało się o tym, co w gminie Kleszczewo było przedmiotem skarg ludności i wniosków radnych. Przyczyną okazała się słaba analiza sprawozdań z sesji i posiedzeń prezydiów GRN przeprowadzona przez Referat Organizacyjny. Referat nieregularnie przysyłał wyciągi z protokołów sesji i posiedzeń prezydiów GRN odpowiednim wydziałom w celu wykorzystania i kontroli, nie żądał również od wydziałów sprawozdań.

Zorganizowano naradę roboczą, na której omówiono braki w pracy referatu. Dzięki naradzie poprawiła się praca Referatu Organizacyjnego: protokoły i sprawozdania badane są dokładniej, wydziały otrzymują wyciągi i składają sprawozdania, lepiej wykorzystywane są materiały z terenu.

Otoczyć opieką prezydium GRN

Prezydium PRN w Piotrkowie ma niewątpliwie w zakresie załatwiania skarg i zażeń osiągnięcia: należy do nich stała opieka przewodniczącego, dobre kierownictwo referatu, zainteresowanie Prezydium zarówno pojedynczymi skargami jak i całością zagadnienia, umiejętność wyciągania wniosków ogólnych.

Występują jednak braki. Najważniejsze z nich, to zbyt mała dyscyplina w dotrzymywaniu terminów załatwiania skarg przez wydziały Prezydium i słaba praca prezydiów GRN. Nie wystarcza tu przeprowadzenie analizy, z której wynika, że prezydium GRN źle załatwiają skargi, nie prowadzą rejestrów, nie przeprowadzają oceny załatwiania skarg. Nie wystarcza też uchwała polecająca prezydiom większe zainteresowanie skargami, a nawet usuwanie na wniosek Prezydium PRN przez GRN i MRN tych członków prezydiów, którzy bezdusznie załatwiają skargi i zażenia ludności.

Potrzebna jest stała, codzienna praca Prezydium PRN, wskazówki instruktorów i kontrola. Prezydium powinno położyć większy nacisk na pomoc i instruktarz. To zadanie — obok wzmocnienia dyscypliny dotrzymywania terminów — jest najpilniejsze w bieżącej pracy Prezydium PRN w Piotrkowie nad skargami i zażaleniami.

E. WALASZCZYK

Rozwój współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach wśród pracowników rad narodowych

Na VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR Bolesław Bierut uczy: „Polska Rzeczpospolita Ludowa pragnie być silna świadomością mas. Świadomość ta rośnie i kształtuje się w codziennej pracy milionowych mas pracujących nad umacnianiem i pomnażaniem sił naszego państwa — najwyższego dobra i największej zdobyczy polskiego ludu pracującego“...

tym, jak świadomość ta wzrasta wśród szeregowych członków ZZPP świadczą zobowiązania podejmowane na przestrzeni 1952 r.

W 1952 r. mieliśmy dalsze, poważne osiągnięcia w rozwoju współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach wśród pracowników aparatu rad narodowych. 54 proc. pracowników aparatu rad narodowych — członków Związku Zawodowego Pracowników Państwowych podjęło zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Bolesława Bieruta i święta 1 Maja. 69 proc. pracowników podjęło zobowiązania dla uczczenia VIII rocznicy PKWN, 76 proc. pracowników podjęło zobowiązania dla poparcia czynem Programu Frontu Narodowego i uczczenia historycznego XIX Zjazdu KPZR.

Cyfry te nie dają pełnego obrazu, gdyż we współzawodnictwie opartym na zobowiązaniach dla poparcia czynem Programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR dodatkowo 8 proc. pracowników, po wykonaniu podjętych zobowiązań, podjęło nowe zobowiązania, a 11 proc. pracowników, prócz pracy, którą dali w ramach wykonywania zobowiązań zespołowych, podjęło ponadto zobowiązania indywidualne.

Z przytoczonych cyfr wynika, że:

po pierwsze — rośnie i pogłębia się świadomość polityczna pracowników aparatu rad narodowych, utrwała się nowy, socjalistyczny stosunek do pracy;

po drugie — aktyw związkowy w zakładowych organizacjach związkowych coraz lepiej umie organizować twórczą inicjatywę pracowników aparatu rad narodowych w zakresie podejmowania zobowiązań;

po trzecie — coraz szersze włączanie się do współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach pracowników aparatu rad narodowych wynika z zacieśnienia się współpracy i współdziałania aktywności związkowej z kierownictwem administracyjnym, które wskazuje węzłowe zadania wymagające, do ich wykonania, zwiększonego wysiłku ogółu związkowców — pracowników aparatu rad.

Obok niewątpliwych osiągnięć w rozwijaniu współzawodnictwa zobowiązaniowego wśród pra-

cowników aparatu rad musimy zdawać sobie sprawę, że zobowiązań nie podjęli pracownicy ze 163 ZOZ przy prezydiach rad narodowych, a mianowicie: pracownicy 4 prezydiów PRN, 45 prezydiów MRN w miastach nie stanowiących powiatów oraz 114 prezydiów GRN. Te opóźnione w stosunku do pozostałych ZOZ znajdują się w następujących województwach: białostockim, koszalińskim, lubelskim, łódzkim, olsztyńskim, opolskim i wrocławskim.

Zobowiązania

zmierzające do wykonania węzłowych zadań prezydiów rad narodowych w kampanii wyborczej

Inicjatywa pracowników poszła w kierunku zabezpieczenia wykonania węzłowych zadań, jakie w tym okresie realizowały prezydium rad narodowych.

Zobowiązania indywidualne i zespołowe dotyczyły: przedterminowego, starannego i bezbłędnego sporządzenia spisów wyborców i ich aktualizacji, urządzenia dekoracji i wyposażenia lokali obwodowych komisji wyborczych, rozprawienia i rozklejenia ogłoszeń. Np. ob. Białecka z Prezydium GRN Topolice pow. opoczyńskiego w ramach zobowiązań sprawdziła spisy wyborców i stwierdziła pominięcie 11 osób.

Zobowiązania

zmierzające do szybkiego załatwienia odwołań, skarg i zażaleń ludności i do zastosowania w tym zakresie nowych metod pracy.

W wyniku zobowiązań w okresie kampanii wyborczej załatwiono przez wszystkie prezydium rad narodowych na terenie woj. rzeszowskiego około 65.000 odwołań, skarg i zażaleń, na terenie woj. kieleckiego ponad 26.000; w Prezydium Woj. RN w Lublinie 1.800, w Prezydium Woj. RN we Wrocławiu 5.344.

W toku intensywnej pracy nad załatwianiem odwołań, skarg i zażaleń wykształciły się formy i metody pracy, które zarówno zabezpieczają ustawowe terminy załatwienia, jak również wpływają na zbliżenie aparatu państwowego do obywateli. I tak pracownicy Prez. PRN w Starachowicach, wyjeżdżając w teren do prezydiów GRN i do gromad zabierali ze sobą ze wszystkich wydziałów Prez. PRN skargi pochodzące z danego terenu i załatwiali je na miejscu. Tą drogą załatwili 38 skarg i zażaleń.

Wydziały Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. Woj. RN w Lublinie i Prez. Woj. RN w Zielonej

Górze wprowadziły metodę załatwiania pewnych skarg i zażeń po uprzednim przeprowadzeniu wywiadu u skarżącego się w jego mieszkaniu. Zebrany w ten sposób materiał służy za podstawę do wydania ostatecznej decyzji.

Walka o niedopuszczenie do powstania zaległości, o bieżące, sprawne i terminowe załatwienie skarg i zażeń trwa nadal. Zadaniem instancji związkowych i kierownictwa administracyjnego jest utrwalić i rozszerzyć, w oparciu o narady zawodowe, doświadczenia zdobyte w czynie wyborczym, walczyć o terminowe i wnikliwe rozpatrywanie i załatwianie skarg, zażeń i odwołań ludności.

Zobowiązania zmierzające do zabezpieczenia i przyspieszenia wykonania obowiązkowych dostaw wsi i terminowego wpłacania należności finansowych przez wieś

Praca masowo - uświadamiająca sprzyja osiągnięciu lepszych wyników w realizacji przez wieś obowiązkowych dostaw i regulowaniu należności finansowych.

Pracownicy Prez. GRN Kowalewo pow. wabrzeskiego, realizując swe zobowiązania, prowadzili 5 razy w tygodniu pracę uświadamiającą. Wpłynęło to na szybsze dostarczenie państwu 821 ton zboża, 1.477 ton ziemniaków oraz na wpłatę 64.500 zł z tytułu należności podatkowych.

Pracownicy Prez. GRN Boguszyce, pow. Aleksandrów Kujawski, spowodowali, że w czterech gromadach, nad którymi sprawowali opiekę, chłopcy związali się w 100 proc. ze swych obowiązków wobec państwa.

Zdobyte doświadczenia należy wykorzystać w tym kierunku, by zaszczerpić i ugruntować w aktywnie związkowym zrozumienie potrzeby mobilizowania wysiłku pracowników do sprawnego wykonania występujących okresowo akcji państwowych bez wyczekiwania na szczegółowe wytyczne w tym zakresie ze strony wyższych instancji związkowych.

Zobowiązania zmierzające do zbliżenia aparatu rad narodowych do ludności pracującej

W czynie wyborczym dzięki inicjatywie pracowników aparatu rad opracowano szereg wartościowych form zbliżenia aparatu państwowego do obywatela.

Np. pracownicy Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia Prez. Woj. RN w Poznaniu zobowiązali się przy każdorazowych wyjazdach w teren docierać do PGR celem badania warunków bytowych, mieszkaniowych oraz pracy kulturalno - oświatowej wśród zatrudnionych tam pracowników sezonowych.

Pracownicy Prez. GRN Janków i Wielka Wola, pow. Opoczno, zainicjowali pomoc radnym w organizowaniu zebrań gromadzkich, na których radni będą składali sprawozdania z sesji.

Zobowiązania zmierzające do stałej poprawy warunków bytowych i poziomu kulturalnego ludności

Zagadnienie stałej troski o poprawę warunków bytu materialnego i poziomu kulturalnego ludności pracującej powinno stać się jednym z czołowych zadań w działalności ZZPP. W oparciu o narady zawodowe i właściwe poznanie terenu można i należy jeszcze bardziej mobilizować pracowników rad narodowych do wypełniania tych zadań.

Oto niektóre ze zobowiązań z tego zakresu.

Pracownicy Wydziału Handlu Prez. PRN w Środzie zobowiązali się w terminie do dnia 30.X. 52 r. dokonać kontroli we wszystkich GS, badając, czy ludność jest dobrze zaopatrywana, czy dokonano słusznego podziału masy towarowej na sklepy gromadzkie.

Pracownicy Prez. GRN Polanowo pow. radomskiego spowodowali uruchomienie punktu sanitarnego i aptecznego oraz poradni stomatologicznej.

Pracownicy Oddz. Kultury Prez. PRN w Sochaczewie założyli dodatkowo 6 punktów bibliotecznych w gromadach powiatu, a pracownicy Oddz. Zatrudnienia Prez. Woj. RN Koszalin skierowali dodatkowo do pracy 720 kobiet.

Zobowiązania zmierzające do organizacyjnego usprawnienia pracy aparatu rad narodowych

Pracownicy rad narodowych podjęli także szereg zobowiązań, których celem było organizacyjne usprawnienie pracy aparatu rad.

Np. pracownicy Działu Statystyki WKPG w Lublinie zobowiązali się sporządzić tablice użytkowania gruntów według gmin i gromad dla ustalenia powierzchni użytków w terenie.

Pracownicy Wydziału Handlu Prez. Woj. RN w Katowicach zobowiązali się sporządzać tygodniowe rozdzielniki artykułów mięsno - tłuszczowych na czwartek każdego tygodnia zamiast - jak to było dotychczas - na sobotę, co usprawni zaopatrzenie ludności w mięso i tłuszcz.

Zobowiązania zmierzające do udzielania pomocy pracownikom czy też komórkom organizacyjnym w wykonaniu pilnych zadań

Cenne zobowiązania tego rodzaju miały miejsce w wielu prezydiach rad narodowych, gdzie pracownicy zastępowali w pracy delegowanych w teren współpracowników, by nie powstały zahamowania. Ze zobowiązań tych przebija świą-

domość pracowników, socjalistyczna troska o realizację całokształtu zadań zakładu pracy.

Jako przykład mogą posłużyć zobowiązania pracowników Prez. PRN w Tarnobrzegu, gdzie w oparciu o narady zawodowe forma ta została szczególnie rozwinięta. Ob. Motylska, prac. Wydz. Zdrowia, zobowiązała się pomóc terenowym placówkom służby zdrowia w opracowaniu planów gospodarczych, a dwaj pracownicy Pow. KPG zobowiązali się pomóc Wydziałowi Rolnictwa w przedterminowym opracowywaniu statystyki rolnej.

Zobowiązania zmierzające do doszkalania nowoprzyjętych lub mało przygotowanych zawodowo pracowników.

Wykwalifikowani i doświadczeni pracownicy realizując tego rodzaju zobowiązania, podnoszą poziom kwalifikacji zawodowych nowoprzyjętych lub zawodowo mniej wykwalifikowanych pracowników, a przez to wpływają na lepsze wykonywanie zadań. Ob. Baran, pracownik Prez. PRN w Tarnobrzegu, zobowiązał się przeszkolić w ciągu miesiąca nowoprzyjętego pracownika do Referatu Wojsk., ob. Jachowska, pracowniczka Prez. MRN w Rozwadowie, zobowiązała się w ciągu miesiąca wyszkolić nowoprzyjętą pracowniczkę w prowadzeniu spraw administracji nieruchomości.

Zobowiązania zmierzające do poprawy warunków bytowych pracowników — członków ZZPP

Ten kierunek zobowiązań został rozwinięty stosunkowo słabo. Inicjatywa aktywu związkowego w tym zakresie była niewystarczająca.

Przykładem tego rodzaju zobowiązania może być zobowiązanie pracowników Prez. MRN w Poznaniu, którzy zorganizowali przedszkole przykładowe.

Słaba ilość zobowiązań w zakresie spraw bytowych pracowników jest odbiciem słabej działalności przeważającej części komisji socjalno-bytowych i delegatów socjalno-ubezpieczeniowych oraz odpowiednich instancji związkowych.

Podstawowe braki w kierowaniu i rozwijaniu współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach

Do istotnych braków w pracy ZZPP w dziedzinie rozwijania współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach należy zaliczyć:

— deklaratywność niektórych zobowiązań i oderwanie ich od codziennych węzłowych zadań aparatu rad narodowych,

— brak należytej troski o kontrolę wykonania zobowiązań tak ze strony instancji związkowych, jak i kierownictwa administracyjnego,

— istniejącą jeszcze kampanijność w podejmowaniu zobowiązań okolicznościowych bez troski o równomierny, systematyczny rozwój zobowiązań,

— ciągle jeszcze niedostateczną pracę organi-

zacyjną w popularyzacji i upowszechnianiu zobowiązań, w wyniku których tworzą się nowe formy i nowe metody pracy, usprawniające organizacyjnie działalność aparatu rad narodowych.

Analizując braki i niedomagania w kierowaniu współzawodnictwem opartym na zobowiązaniach w 1952 r. musimy wyciągnąć z nich wnioski pozwalające na lepsze zorganizowanie pracy, lepsze kierowanie pracą ZZPP w 1953 r.

Zadania ZZPP

W świetle omówionych tu poważnych osiągnięć i występujących wciąż jeszcze braków w organizowaniu i wykonywaniu zobowiązań stoją przed ZZPP następujące węzłowe zadania:

1. W oparciu o pracę polityczno-wychowawczą i systematycznie organizowane narady zawodowe, uruchamiać rezerwę sił społecznych do walki o lepsze i sprawniejsze wykonywanie zadań,

2. Konieczność prowadzenia pracy polityczno-uświadamiającej, która ma na celu ugruntować wśród aktywu związkowego zrozumienie dla prowadzenia wspólnie z kierownictwem administracyjnym okresowej kontroli i podsumowywania wyników w zespołach pracowniczych przez samych pracowników wykonujących zobowiązania.

3. Upowszechniać nowe formy i metody pracy, tworzyć warunki dla przenoszenia doświadczeń przodujących pracowników. Podciągać załogę do poziomu przodujących pracowników — oto jedno z głównych zadań, które należy wypełnić, by umocnić ruch zobowiązań.

4. Wykorzystać w pełni i właściwie wszystkie możliwości, jakie stworzyła nasza władza ludowa dla poprawy bytu i warunków pracy pracowników aparatu rad narodowych.

Na VII Plenum KC PZPR i na X Plenum CRZZ wskazano, że nowa sytuacja wymaga nowych metod pracy i nowych metod kierownictwa.

Omawiając osiągnięcia członków ZZPP — pracowników rad narodowych w rozwijaniu współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach trzeba z całą ostrością widzieć wiele jeszcze poważnych niedomagań i braków istniejących w działalności związkowej, w codziennym kierowaniu Związkiem i wydać im ostrą i bezwzględna walkę.

„...należy — uczy Bolesław Bierut — walczyć z całą energią o to, aby nowe metody kierownictwa odpowiadały wymaganiom i warunkom zmieniającej się sytuacji, ażeby poziom kierowania przez nas masami podnosił się odpowiednio do nowych zadań politycznych, gospodarczych i kulturalnych...”

Aktyw związkowy i pracownicy aparatu rad narodowych w oparciu o doświadczenia zdobyte w 1952 r. będą walczyć z ujawnionymi w pracy brakami, by lepiej realizować zadania, wynikające z wytycznych VII Plenum KC PZPR.

M. MILLERKierownik Ref. Org.
Prez. PRN w Bartoszczach

Praca Komisji Handlu PRN w Bartoszczach

✓ Komisja Handlu PRN w Bartoszczach do lipca 1952 r. przejawiała słabą działalność z powodu bierności członków, a przede wszystkim jej przewodniczącego Michała Podleńskiego, który pracą Komisji nie interesował się. Nic więc dziwnego, że Komisja nie zwróciła uwagi na szereg niedociągnięć, nie przeprowadziła kontroli i nie wyciągnęła wniosków.

A w tym czasie zdarzały się w Bartoszczach wypadki braku pieczywa lub innych artykułów pierwszej potrzeby. Rolnicy skarżyli się, że kierownicy gromadzkich zlewni mleka po kumotersku dokonują obliczeń zawartości tłuszczu w mleku. Sprawy te wymagały włączenia się Komisji Handlu do kontroli w celu ustalenia przyczyn braków i niedociągnięć oraz ich usunięcia.

Komisja jednak, mimo wskazań Prezydium, że powinna zainteresować się tymi sprawami, dalej trwała w bezczynności.

Sprawa bierności członków Komisji, a głównie przewodniczącego, została w niedługim czasie wyjaśniona. Michał Podleński został zdemaskowany jako pracownik sanacyjnego aparatu ucisku i usunięty z Rady, a tym samym ze stanowiska przewodniczącego Komisji. Ustalono również, że wśród członków Komisji byli tacy, którzy od chwili ich wybrania, tj. od czerwca 1950 r., ani razu nie byli na posiedzeniu i nie brali udziału w czynnościach kontrolnych. Do takich należeli: Eugeniusz Maciejczyk, prezes GS Galiny i Jan Modzelewski, rolnik ze wsi Bożyna.

Oczywiście Komisja wystąpiła na najbliższej sesji PRN z wnioskiem o ich usunięcie i uzupełnienie składu Komisji. Na przewodniczącą Komisji Rada powołała Zofię Mordosewicz, pracowniczkę Biura Pow. Pełn. CUSiK. Od tej zmiany praca Komisji znacznie się poprawiła. Na jednym z pierwszych posiedzeń Komisja z udziałem sekretarza Prezydium PRN, kierownika Wydziału Handlu, inspektora Powiatowego PIH i niektórych kierowników spółdzielczych placówek handlowych dokonała szczegółowej analizy zaopatrzenia ludności. Komisja stwierdziła, że przyczyną braków w zaopatrzeniu mieszkańców powiatu jest nienależyta troska kierownictwa placówek gospodarczych o potrzeby ludności. W niektórych spółdzielniach przeszkadza w wielu wypadkach gnieźdzący się biurokracyzm, bezdusność i kumoterstwo, w innych zaś zła organizacja pracy.

Na podstawie wniosków z przeprowadzonej analizy Komisja opracowała plan pracy i postawiła sobie zadanie usunięcia istniejących niedociągnięć w zaopatrzeniu.

Przede wszystkim Komisja przeprowadziła kontrolę wszystkich punktów spółdzielczych w mieście i na wsi oraz zasięgnęła opinii ludności

i GRN, aby poznać działalność aparatu spółdzielczego i życzenia ludności.

Szczególną uwagę zwróciła Komisja na okresowe braki pieczywa w Bartoszczach. Toteż Komisja zbadała z udziałem fachowców zdolność produkcyjną piekarni i ustaliła, że produkcja pieczywa może pokryć zapotrzebowanie konsumentów, jeżeli Dyrekcja PSS odpowiednio zorganizuje pracę. Wnioski w tej sprawie Komisja przekazała Prezydium PRN, które wydało zalecenie Dyrekcji PSS. Przez kilka tygodni pieczywa było dosyć, wkrótce jednak znowu nastąpiły braki. Komisja stwierdziła, iż Dyrekcja PSS zaprzestała stosować zalecenia Prezydium i wystąpiła z wnioskiem do Kolegium Orzekającego przy Prezydium PRN o ukaranie prezesa PSS Rozankowskiego za lekceważący stosunek do zaleceń wydanych przez Prezydium. Kolegium Orzekające przychyliło się do wniosku Komisji i ukarało prezesa PSS grzywną w wysokości 500 zł. Od tej chwili sytuacja poprawiła się i do dnia dzisiejszego braki pieczywa w Bartoszczach nie są notowane. Podobnie działo się w zakresie dystrybucji mięsa. Sklepy masarskie nie zastosowały się do obowiązujących zarządzeń Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i wprowadziły własny sposób rejestracji bonów pomijając oznaczenie dni wykupu. W wyniku tej samowoli w jednym dniu brakło mięsa i były duże kolejki do sklepów, zaś w drugim dniu nie było komu kupować. Kierownicy sklepów masarskich i zatrudniony w nich personel w wypadkach braku mięsa zbywali ludność powiedzeniami, że mięsa nie ma i nie będzie. Takie postępowanie kierownictwa sklepów źle usposabiało ludność do spółdzielczych placówek handlowych i powodowało niepotrzebne niezadowolenie.

W pewnym okresie PSS ograniczała się do sprzedaży mięsa tylko w jednym sklepie, co powodowało duże kolejki i niezadowolenie ludności. Dopiero na interwencję Komisji uruchomiono sprzedaż w drugim sklepie. Komisja Handlu ponadto zaprosiła na swoje posiedzenie kierowników sklepów mięsnych oraz pracowników wycinających kupony i omówiła z nimi typowe braki w ich pracy.

Po tym wspólnym posiedzeniu dystrybucja mięsa poprawiła się znacznie. Kontrole przeprowadzone przez Komisję w gromadzkich zlewniach mleka wykazały szereg poważnych niedociągnięć w sposobie prowadzenia ksiąg i stanie sanitarnym. W niektórych zlewniach panował nieopisany brud, np. w Łabędniku, Żydowie i innych. Prezydium na wniosek Komisji wydało Powiatowemu Zakładowi Mleczarskiemu zalecenie usunięcia stwierdzonych przez Komisję niedociągnięć. Powiatowej Kolumnie Sanitarnej polecono bliżej zainteresować się pracą gromadzkich zlewni mleka, w sto-

sunku do winnych zaniedbań kierować wnioski o ukaranie.

W wyniku przeprowadzonej kontroli m. in. w barze mlecznym stwierdzono, że bar mleczny nie sporządza zup mlecznych z powodu braku odpowiedniej kuchni. Komisja za pośrednictwem Wydziału Handlu zwróciła się do Okręgowego Przedsiębiorstwa Detalu i Barów Mlecznych w Olsztynie, które spowodowało postawienie kuchni w barze mlecznym w Bartoszycach.

Z uwagi na liczne narzekania ludności na Dzielnicowe Biuro Opałowe w sprawach niesprawiedliwego przydzielania węgla Komisja przeprowadziła kontrole DBO i stwierdziła, że w kilkunastu wypadkach węgiel nie był przydzielony, w norm zawartych w zarządzeniu MHW. Zalecono różnice potrącić przy sprzedaży II raty węgla. Gorzej natomiast przedstawiała się sprawa wydawania węgla przez składy. Komisja stwierdziła, że ze składu GS Dąbrowa oraz PSS węgiel nie był wydawany wg asortymentów. Zamiast węgla grubego wydawany był węgiel groszek lub niesortowany. Powodem było wadliwe składowanie węgla. Wydział Handlu wydał zalecenie składom, by w II racie węgiel był wydawany wg przepisanych asortymentów.

Komisja Handlu włączała się również do kontroli wykonania przez rolników obowiązkowych dostaw produktów rolnych. Członkowie Komisji brali udział w zebraniach gromadzkich, przeprowadzonych w celu mobilizowania rolników do terminowego wykonania swych obowiązków wooc państwa.

Przez ten krótki okres od lipca 1952 r. do chwili obecnej Komisja Handlu potrafiła zająć pierwsze miejsce w ocenie pracy wszystkich komisji na sesji PRN we wrześniu. Członkowie Rady w dyskusji wyrazili uznanie za dobre wywiązywanie się Komisji z nałożonych obowiązków.

W najbliższym okresie Komisja stawia sobie zadanie zaktywizowania pozostałych kilku członków Komisji — rolników, którzy byli zajęci we własnych gospodarstwach i nie mogli dostatecznie włączyć się do pracy.

Komisja postanowiła czuwać dalej nad działalnością aparatu handlowego, by uniknąć niedociągnięć w zaopatrzeniu ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Członkowie Komisji Handlu doceniają swoje zadania w radzie narodowej, zdają sobie sprawę, że od ich sprężystej pracy zależy sprawne zaopatrzenie ludności.

Z życia rad narodowych

POMOC RAD NARODOWYCH W OCHRONIE LASÓW

Wzmoczenie budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej, to równocześnie większe zapotrzebowanie na surowiec drzewny. W trosce o zapewnienie tego surowca Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zarządzeniem z 14. I. 1951 r. uznała niektóre materiały drzewne, pochodzące tak z lasów państwowych, jak i nie stanowiących własności państwa, za reglamentowane.

Zarządzenie o reglamentacji przewiduje m. in. kontrolę drewna reglamentowanego i prowadzenie ewidencji. Posiadacz lasu obowiązany jest zatem zgłaszać zapotrzebowanie na drewno na potrzeby własne, a nadwyżkę przekazywać Państwowej Centrali Drzewnej.

Jak wykazała kontrola lasów niepaństwowych na terenie poszczególnych powiatów woj. wrocławskiego, od chwili wydania zarządzenia o reglamentacji drewna, w porównaniu z okresem przed reglamentacją, ilość nielegalnych wyrębów wzrosła. Wynika z tego, że albo rolnicy-właściciele drobnej własności leśnej nienależycie są uświadomieni o sposobie legalnego prowadzenia wyrębów, albo napotykają na nieuzasadnione trudności. Niezależnie jednak od tego główną przyczyną zwiększenia się nielegalnych wyrębów jest

słaby nadzór nad lasami należącymi do spółdzielni produkcyjnych, gromad i indywidualnych właścicieli. Niejednokrotnie ochrona lasu w ogóle nie istnieje.

Aby zapobiec nielegalnym wyrębom, a co za tym idzie niszczeniu dobra ogólnonarodowego, trzeba wzmoczyć nadzór i ochronę lasów niepaństwowych tak ze strony rad narodowych, jak i administracji lasów państwowych. Konieczne jest wspólne przestrzeganie zasad użytkowania swych lasów przez właścicieli, przy równoczesnym legalnym i stałym zaspokajaniu potrzeb wsi z własnych lasów w ramach obowiązujących przepisów.

Ścisła współpraca w tym zakresie administracji lasów państwowych z prezydiami rad narodowych powinna dać gwarancję, że lasy niepaństwowe nie będą ulegały dalszemu wyniszczaniu, ale wręcz przeciwnie — będą zagospodarowywane.

Oddział Leśnictwa Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Woj. RN we Wrocławiu zwrócił się z apelem do wszystkich nadleśniczych i do podległego im personelu o wykonanie, przy czynnej pomocy rad narodowych, następujących zadań:

1) przeprowadzenie kontroli zapasu drewna na pniu w lasach nie stanowiących własności państwa (kontrola ta polegać będzie na określeniu orientacyjnie procentu ubytku drzew na skutek wyrębów,

w okresie ostatnich kilku lat, z rozbiorem na wyręby legalne i nielegalne);

2) omówienie i opracowanie na zebraniach gromadzkich, wspólnie z przedstawicielami miejscowych rad narodowych, planów zaopatrzenia w drewno opałowe mieszkańców poszczególnych gromad.

Na wspomnianych zebraniach ustalili się zatem, czy dana gromada będzie w stanie pokryć swoje zapotrzebowanie z własnych lasów, czy też z pomocą przyjdą lasy państwowe. Na zebraniach tych ustalone zostanie najbliższe nadleśnictwo, w którego lasach ludność będzie się mogła zaopatrzyć w drewno opałowe.

Na takich zebraniach gromadzkich indywidualni posiadacze lasów oraz zarządy i członkowie spółdzielni produkcyjnych i spółnot gromadzkich zostaną pouczeni, jak mają postępować, by uzyskać drewno w sposób legalny.

Warto, by zapoczątkowana przez Oddział Leśnictwa Prezydium Woj. RN we Wrocławiu poważna praca, której celem jest zahamowanie niszczenia lasów, podjęta została przez wszystkie prezydia rad narodowych.

J. Jastrzab-Kwiatkowski

kier. Ref. Leśnictwa
Prezydium PRN w Wołowie

MŁODZIEŻ W RADACH NARODOWYCH POW. GOSTYNIŃSKIEGO

Artykuł J. Breitkopfa „Nie wykonano słusznej uchwały Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze o pracy młodzieży w radach“ („Rada Narodowa“ Nr 23 z 1.XII.52) porusza niezmiernie ważne zagadnienie.

Podkreśleniem ważności udziału młodzieży w naszym życiu gospodarczym, społecznym i politycznym jest określenie tego udziału w Programie Frontu Narodowego. Słaby udział młodzieży, a z drugiej strony słaba opieka nad młodymi radnymi ze strony prezydiów rad woj. zielonogórskiego nie jest wypadkiem odosobnionym, słaby udział młodzieży w pracach rad narodowych zaobserwować można również na terenie innych rad narodowych.

to jak wygląda udział młodzieży w radach narodowych w pow. gostyńskim. Na terenie powiatu oprócz PRN są 2 MRN i 11 GRN. Jeszcze w roku 1951-52 w niektórych radach, jak w Gostyninie, Lucieniu, Gąbinie, Ratajach, nie było radnych młodzieżowych, w PRN było dwóch młodych radnych. Zalecenia idące w kierunku właściwego ustawienia składu rad nie dawały pożądanych rezultatów.

Nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście w powiecie brak aktywności młodzieżowej? Odpowiedź znajdziemy w Zlocie Młodych Przewodników, w którym wzięło udział około 300 chłopców i dziewcząt z naszego powiatu, również zobaczyliśmy

aktywną młodzieżową w akcji wyborczej w ilości przeszło 300 osób.

Prezydium GRN nie wykorzystali Złotu do ożywienia rad narodowych przez włączenie młodzieży. Częściowo natomiast wykorzystano wybory do Sejmu. Niezwłocznie po akcji wyborczej Ref. Organizacyjny uzyskał szczegółową ewidencję aktywności biorącego udział w akcji. W wielu pozycjach arkuszy ewidencyjnych widniała przynależność organizacyjna — ZMP. Do tych pozycji sięgnął kierownik Ref. Organizacyjnego i instruktor podczas instruktarzu w sprawie właściwego uzupełnienia składu rad. Wprowadził wyniki nie są duże, ale ilość młodzieży w radach wzrosła prawie dwukrotnie. I tak: radnych z ramienia ZMP jest 22, członków komisji — 24 pracowników prezydiów — członków ZMP — 44.

Według stanu na 1 grudnia 1952 r. w GRN w Dobrzykowie jest 3 ZMP-owców, w GRN w Ratajach — 3, w Szczawinie — 3. Jedynie MRN Gostynin nie posiada w Radzie przedstawiciela młodzieży. Aktywności młodzieży z okresu akcji wyborczej zostali również włączeni do komisji rad. Np. Góralówna z Ciechomic, Agnieszka Pisarczyk z Dobrzykowa, Barbara Czernińska z Duninowa, Tadeusz Zajączkowski z gm. Dobrzyków.

Prezydium PRN, jakkolwiek nie analizowało pracy radnych młodzieżowych w radach narodowych, zaprasza przedstawicieli organizacji ZMP na narady i posiedzenia, nie zawsze jednak Zarząd Powiatowy ZMP uczestniczył w posiedzeniach. Jako przykład można przytoczyć następujący wypadek: Prezydium PRN na posiedzeniu 16.VI.1952 r. rozpatrywało sprawę przygotowania do Złotu Młodzieży. Prezydium powzięło szereg postanowień co do organizacji, transportu, pomocy ze strony prezydiów, jednak na posiedzenie przedstawiciel Zarządu Powiatowego nie przybył. Prezydium skutecznie interweniowało w tej sprawie w Komitecie Powiatowym PZPR.

Jeżeli chodzi o prezydium GRN, to kilka, jak Prezydium GRN Sanniki, Słubice, Szczawin, Duninów, Lucień, Łąck, analizowały pracę młodzieży. Prezydium GRN w Lucieniu wykorzystało sesję GRN do wręczenia dyplomów 10 młodym przewodnikom. Wprowadził udział młodzieży w pracy rad nie jest jeszcze duży, ale można przytoczyć kilka przykładów pracy radnych młodzieżowych, którzy z poświęceniem spełniają swe zadania, a zarazem trudne obowiązki. Członkiem GRN w Dobrzykowie jest Jan Kiciński, komendant gminny SP. Jako radny bierze udział w zebraniach gromadzkich, w realizacji zobowiązań wsi, w kampanii wyborczej pełnił obowiązki przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej w Dobrzykowie. GRN oceniając jego pracę wybrała go na I-cę przewodniczącego Prezydium GRN. Przewodniczący ZMP w Sannikach Ostrowski niejednokrotnie już przewodniczył na sesjach GRN. Młody nauczyciel, radny i członek Komisji Oświaty i Kultury GRN w Dobrzykowie Aleksander Czachorowski bierze aktywny udział w pracach

komisji, kontrolując pracę oświatowo-kulturalną i warunki bytowe nauczycieli.

Na tle tych kilku przykładów i sytuacji, jaka istnieje na odcinku młodzieżowym w radach narodowych, nasuwają się następujące wnioski:

Prezydium GRN powinny nawiązać ścisły kontakt z zarządami gminnymi ZMP w celu: a) włączenia do planu pracy — przynajmniej raz na kwartał — analizy pracy młodzieży w GRN; b) ścisłej powinny współpracować referaty spraw socjalno-kulturalnych prezydium GRN z organizacją ZMP; c) pożądanym jest wzajemny udział przedstawicieli ZMP w naradach i posiedzeniach prezydium i odwrotnie oraz d) nawiązanie łączności komisji GRN z ZMP, szczególnie w zakresie oświaty i kultury oraz kultury fizycznej.

Referat organizacyjny prezydium PRN, a szczególnie instruktor organizacyjny, powinien bardziej interesować się pracą młodzieży w radach, a Wydział Organizacyjny-Instruktorski Zarządu Powiatowego ZMP otoczyć opieką młodych radnych, zapewniając okresowe organizowanie narad sprawozdawczo-szkoleniowych.

Należy popularyzować osiągnięcia młodzieżowych radnych, członków komisji, członków prezydium i pracowników rad. Pomocą dla młodych radnych będzie regularne czytanie dwutygodnika „Rada Narodowa”.

K. Błaszczak

instr. organizacyjny Prezydium PRN
w Gostyninie

GDYBY PREZYDIUM PRN W SIERADZU WNIKLIWIE ROZPATRZYŁO SKARGĘ...

Prezydium, które dba o właściwe załatwianie skarg i zażaleń, stara się zaleźnie od ustalonego stanu faktycznego nie tylko naprawić obywatelowi krzywdę, ale dąży do wykrywania źródeł powstawania skargi, do usunięcia braków w pracy. Nie wszystkie jeszcze prezydium potrafią wnikliwie zbadać skargi, analizować przyczyny ich powstawania i wykorzystywać je do ujawniania i usuwania błędów i niedociągnięć. Za przykład służyć może sposób załatwienia przez Prezydium PRN w Sieradzu skargi Lisieckiego z grom. Wola Flaszczyna.

Lisiecki skarżył się na niesłuszne ukaranie go przez Kolegium Orzekające przy Prezydium GRN w Wierzchach grzywną w wysokości 200 zł. Wyjaśniał on, że niedostarczenie zboża na punkt skupu spowodowane było późnym zawiadomieniem go o ilości i terminie dostawy zboża. Do połowy sierpnia 1952 r. nie otrzymał zawiadomienia, podczas gdy jego sąsiedzi już w lipcu wiedzieli o ilości i terminie dostawy. Udał się więc sam do Gminnej Delegatury CUSiK, aby dowiedzieć się, jaki ma wymiar i termin obowiązkowej dostawy zboża. Pracownicy Delegatury Ulatowski i Dębski zdziwili się, że chłop Lisiecki przyszedł sam w tej sprawie. Przyznali, że zapomnieli wystawić dla

niego i doręczyć mu zawiadomienie o obowiązkowej dostawie. Dopiero na wyraźne żądanie ob. Lisieckiego delegat gminny CUSiK w jego obecności, a więc 19 sierpnia 1952 r., wypisał zawiadomienie o wysokości i terminie obowiązkowej dostawy. „Na wszelki wypadek” delegat Ulatowski wystawił zawiadomienie z datą 15 lipca 1952 r., a ostateczny termin dostawy ustalił na 15 sierpnia 1952 r.

Lisiecki nie przewidział skutków takiej bezzwrotności i bezduszności. Już 10 września 1952 r. Kolegium Orzekające przy Prezydium GRN w Wierzchach ukarało Lisieckiego za niewykonanie obowiązku w ustalonym terminie grzywną w wysokości 200 zł. Z równym powodzeniem i „słusznością” Lisiecki mógł być ukarany już w dniu doręczenia mu zawiadomienia, tj. 19 sierpnia.

Sprawę zbadał inspektor Prezydium PRN Janeczka i stwierdził, że zarzuty przedstawione w skardze są słuszne. Nawet w chwili inspekcji (7. IX. 1952 r.) Lisiecki nie był umieszczony na liście pokwitowań odbioru zawiadomień o obowiązkowych dostawach zboża. Przy tym okazało się, że zobowiązanie dostawy zboża obliczono niewłaściwie i Lisiecki powinien dostarczyć jeszcze 197 kg.

Potwierdził się też zarzut niewnikliwego badania sprawy przez Kolegium Orzekające. Przy protokole rozprawy nie ma odpisu zawiadomienia o terminie dostawy zboża, odpisu upomnienia oraz pokwitowania odbioru powiadomienia o rozprawie karno-administracyjnej. Kolegium — zdaniem inspektora — powinno z uwagi na brak dokumentów odroczyć rozprawę.

Na posiedzeniu 24. XI. 1952 r. Prezydium PRN w Sieradzu podjęło uchwałę: 1) zwrócić się do władz CUSiK o udzielenie nagany pracownikom z gm. Wierzchy, 2) zlecić Lisieckiemu dokonanie dostawy 197 kg zboża, 3) uchylić w drodze nadzoru orzeczenie Kolegium z 10. IX. 1952 r. oraz spowodować zwrot orzeczonej grzywny. Termin wykonania ustalono na 7. XII. 1952 r.

Warto zaznaczyć, że uchwała Prezydium w części dotyczącej uchylenia grzywny jest bezprawna, bowiem Prezydium PRN nie jest uprawnione do uchylenia w trybie nadzoru orzeczeń Kolegium Orzekającego. Z art. 45 § 1 ustawy o orzecznictwie karno-administracyjnym z 15. XII. 1951 r. wynika, że jedynie prezydium wojewódzkiej rady narodowej może w trybie nadzoru uchylić prawomocne orzeczenie lub nakaz karny pozbawione podstawy prawnej lub oczywiście niesłuszne.

Jak wykonano uchwałę Prezydium?

Pracownicy CUSiK nie otrzymali nagany. Pełnomocnik powiatowy zawiadomił 6. XII. 1952 r. Prezydium PRN, że „wysłano pismo ostrzegające”. Grzywny do 7. XII. 1952 r. nie zwrócono. Dopiero pełnomocnik powiatowy CUSiK zlecił gminnemu delegatowi wystąpić do Kolegium Orzekającego z wnioskiem o uchylenie.

Tak więc w wyniku dotychczasowego załatwiania skargi Lisieckiego nie zostali ukarani pracownicy CUSiK, nie wytknięto niewłaściwych metod prowadzenia rozprawy przez Kolegium Orze-

kające, nie wyciągnięto dalszych wniosków organizacyjnych, nie zwrócono skarżącemu się grzywny. Jedyne załatwienie skargi i uchwały Prezydium PRN, które dotarło do Lisieckiego, to zawiadomienie o dodatkowej dostawie 197 kg zboża. W tych warunkach skarżący się może uważać śluszłą decyzję Prezydium o ustaleniu właściwej ilości zboża za szykanę spowodowaną złożeniem skargi.

Gdvby Prezydium dokładniej rozpatrzyło skargę, zbadało, jakie przyczyny spowodowały braki w pracy delegata gminnego CUSiK. Dlaczego Kolegium Orzekające wydało orzeczenie bez wnikliwego zbadania sprawy — wnioski byłyby głębsze. Praca gminnego delegata CUSiK i Kolegium Orzekającego przy pomocy Prezydium PRN zostałyby usprawniona. Prezydium PRN w Sieradzu nie skontrolowało wykonania swej uchwały, nie zwróciło uwagi, czy w innych gminach nie występują podobne braki, nie potrafiło wykorzystać skargi w celu usprawnienia pracy.

J. Kalinowski

POWOŁANIE KOMITETÓW BLOKOWYCH W BIAŁYMSTOKU

W celu zacieśnienia więzi z ludnością pracującą miasta Prezydium MRN w Białymstoku podjęło uchwałę o powołaniu komitetów blokowych.

Organizowanie komitetów blokowych zaczęto na początku 1952 roku i ukończono w październiku; zorganizowano 198 komitetów.

Organizowanie komitetów blokowych było tematem obrad sesji MRN zwołanej 30 lipca; na sesji radnym w zależności od miejsca zamieszkania i pracy przydzielono określone komitety, zobowiązując do opieki nad nimi.

Prezydium MRN organizuje narady przewodniczących i sekretarzy komitetów blokowych, omawia rolę i zadania komitetów blokowych, udziela wytycznych w pracy, jak również pomaga przy opracowywaniu planów pracy.

Większość komitetów blokowych rozpoczęła pracę, opierając się na kwartalnych planach pracy zatwierdzonych przez mieszkańców bloku.

Zgodnie z wytycznymi Prezydium MRN komitety blokowe wciągają do pracy nowy aktyw: ten nowy aktyw stanowią członkowie sekcji, jak np. sekcji remontowo-budowlanej, sekcji kulturalno-oświatowej, sekcji mieszkaniowej i komunalnej, sekcji sanitarno-porządkowej.

Przewodniczący i sekretarze komitetów blokowych uczestniczą w sesjach MRN, a następnie na ogólnych zebraniach komitetów zapoznają mieszkańców z tematem obrad i uchwałami powziętymi przez MRN. Na uwagę zasługuje plan pracy Komitetu Blokowego Nr 196, który dokonał podziału pracy między swych członków, przydzielając im zadania stosownie do instrukcji dla komitetów blokowych. Członkom tego Komitetu poruczono na przykład takie zadania, jak sprawa walki z elementami spekulującymi, nadzór nad wykonywaniem remontu oraz kontrolę nad prze-

strzeganiem przepisów o publicznej gospodarce lokalami. Komitet Blokowy Nr 161 umieścił w swym planie pracy na IV kwartał, oprócz zadań wynikających z instrukcji, zorganizowanie ogródka dla dzieci, jak również zorganizowanie koła TPRP i kursów Wszechnicy Radiowej.

Początkowo więź radnych z komitetami blokowymi była dość słaba. Jedyne Bronisław Lewonik, Wiktor Gruntowicz, Maria Kowalewicz i Olga Suchorukowa brali udział w organizowaniu zebranych wyborczych komitetów blokowych, jak również udzielali wytycznych komitetom blokowym, przydzielonym im pod opiekę.

W III kwartale, a zwłaszcza w okresie przedwyborczym, więź radnych z komitetami blokowymi znacznie się zacieśniła.

Prezydium MRN, analizując pracę poszczególnych komitetów blokowych, stwierdziło, że nie przejawiają działalności te komitety blokowe, którym radni niedostatecznie się opiekują, a mianowicie Komitety Blokowe Nr 81 i 83, 142 i 143; opiekę nad nimi powierzono radnemu A. Kudziełko i radnej Marii Kozłowskiej. Przewodniczący tych komitetów nie próbowali również nawiązać kontaktu z radnymi.

Wielu radnych nawiązało obecnie ścisły kontakt z mieszkańcami bloków i udzielają pomocy organizacyjnej komitetom blokowym. Należy tu wymienić radnych: Stefana Bacię, Stefanę Pałkową, Stefana Daszkiewicza, Jana Doroszewicza, Władysława Szypulskiego, Antoniego Gilewskiego, Mikołaja Mamczyca, Franciszka Czarneckiego.

Mieszkańcy bloków podejmowali zobowiązania podniesienia stanu sanitarnego ulic i posesji, zbiórki odpadków użytkowych oraz organizowania kół Ligi Kobiet.

Komitet Blokowy Nr 183, realizując podjęte zobowiązania, zorganizował bibliotekę, którą zaopatrzono w ponad 300 książek beletrystycznych i naukowych. Mieszkańcy tego bloku przeprowadzali również zbiórkę odpadków użytkowych, a uzyskane pieniądze przekazali PCK.

Wnioski komitetów blokowych są rozpatrywane przez Prezydium MRN i przekazywane wydziałom do wykonania.

Na wniosek Komitetu Blokowego Nr 98 i 103 Prezydium MRN poleciło wyżuźlować ulicę Luberską i Żelazną.

Na interwencję Komitetu Blokowego Nr 171 Prezydium MRN poleciło Wydziałowi Handlu skontrolować pracę biura opałowego przy ul. Pięknej i wydać zarządzenia w celu usunięcia niedociągłych zauważonych przez Komitet Blokowy.

Na wniosek sekcji sanitarno-porządkowej Komitetu Blokowego Nr 196 Prezydium MRN zwróciło się do Poradni Matki i Dziecka o zajęcie się leczeniem krzywicy u dzieci jednego z mieszkańców tego bloku.

Inne wnioski komitetów blokowych o żużlowanie i oświetlenie ulic przekazano Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który

w miarę możliwości wykonanie tych robót zamieszcza w planie pracy.

Ożywienie działalności komitetów blokowych, wykonywanie ich wniosków jeszcze bardziej zacięła więc Prezydium MRN w Białymstoku z nasami pracującymi miasta.

St. Reluga
instr. org. Prez. MRN
w Białymstoku

W TROSCE O RODZINY ŻOŁNIERZY

W Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podkreślona waga obronności kraju. Służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem patriotycznym obywateli.

Ustawodawstwo naszego państwa ludowego akcentuje rolę żołnierza. Żołnierzowi i jego rodzinie państwo ludowe gwarantuje szczególne uprawnienia i ulgi.

Prezydium rad narodowych powinny otaczać stałą opieką rodziny żołnierzy. Troska nad tymi rodzinami, nad ich warunkami bytowymi należeć powinna również do komisji rad narodowych oraz do organizacji masowych i zrzeszeń: rad zakładowych, związków zawodowych, kół Ligi Kobiet, komitetów blokowych, kół gromadzkich Związku Samopomocy Chłopskiej, kół gospodyń wiejskich, Ligi Przyjaciół Żołnierza. Sołtysi powinni również interesować się rodzinami żołnierzy i dopilnować, by pomocą sąsiedzką objąć przede wszystkim rodziny żołnierzy.

Zdarz się, że będąca w trudnej sytuacji rodzina żołnierza, pomijając władze terenowe, zwraca się bezpośrednio o pomoc do władz centralnych.

Oczywiście, częstsze są wypadki, gdy przekazywane sprawy pomocy rodzinom żołnierza są przez prezydium rad narodowych załatwiane wnikliwie.

Oto parę przykładów:

Prezydium PRN w Opocznie po dokładnym zbadaniu sytuacji materialnej matki żołnierza Stanisławy Płuciennik, posiadającej gospodarstwo rolne o powierzchni 1,28 ha oraz po stwierdzeniu jej częściowej niezdolności do wykonywania prac fizycznych zaleciło Prezydium GRN w Unewlu:

zastosować pomoc sąsiedzką w rolnictwie,
przysłać ulgę w podatku gruntowym,
zwolnić od obowiązku dostaw zwierząt rzeźnych.

zwolnić od obowiązku dostawy mleka,
udostępnić nabycie węgla i drzewa w pierwszej kolejności.

A oto drugi przykład załatwienia sprawy petentki, robotnicy mieszkającej w złych warunkach: Prezydium MRN w Gnieźnie otoczyło opieką Weronikę Szaranek oraz zaopatrzyło w węgiel. Ponadto petentka otrzymała mieszkanie.

Prezydium MRN w Lubsku, rozpatrując przekazaną sobie sprawę Genowefy Dryglas o udo-

stępnie żłobka dla dziecka i o dostarczenie mieszkania w bliższej odległości od miejsca pracy, przydzieliło petentce mieszkanie położone bliżej zakładu pracy i zastosowało ulgi w czynszu.

A. Maszczyk

Z SESJI WOJ. RN W KOSZALINIE

4 i 5 października 1952 r. odbyła się sesja Woj. RN w Koszalinie. Na sesji, w której ogółem wzięło udział ok. 200 osób, byli także obecni zaproszeni członkowie PRN, MRN i GRN. Głównym punktem obrad było sprawozdanie Prezydium Woj. RN z jego działalności. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierało głos 9 mówców.

Ob. Czesław Dragan, członek Woj. RN, wskazał szereg braków w pracy prezydiów rad narodowych, np. w Starej Łubiance pow. wałeckiego Prezydium GRN nie odbywa posiedzeń.

Niedostateczną uwagę zwracają prezydium rad narodowych na przestrzeganie obowiązujących przepisów co do powoływania członków prezydiów przez rady narodowe jako organa jednolitej władzy państwowej. Zdarzają się jeszcze takie wypadki, jak w Wałcu, gdzie przewodniczący Prezydium PRN „mianował” ob. Gawdzika zastępcą przewodniczącego Prezydium GRN, co stanowi naruszenie ustawy z 20.III.50 r.

Ob. Wacław Gelner, członek Woj. RN, podał m. in. że Kolegium Orzekające przy Prezydium PRN w Bytowie rozpatrywało sprawy na wyjazdowych, otwartych posiedzeniach w gromadach. Chłopi znający winnych mogli zabierać głos i ocenić winę. Takie postępowanie — zdaniem mówcy — było słuszne, bo tymi zagadnieniami powinna interesować się cała gromada.

Mówca uważa za właściwe wprowadzenie przez Prezydium Woj. RN zasady obsługiwanie tych posiedzeń prezydiów, na których stosownie do nadesłanych planów omawiane będą ważniejsze zagadnienia, przez członków prezydiów i odpowiedzialnych pracowników prezydiów rad narodowych wyższego szczebla. Ten system nie został jeszcze w pełni przeniesiony na gminy — stwierdza radny — a tam istnieje największa potrzeba udzielania pomocy.

Ob. Sliwa, przewodniczący Prezydium PRN w Kołobrzegu, podał, że prezydium GRN na terenie powiatu odbywają systematycznie co tydzień swoje posiedzenia, jednak pomoc ze strony prezydiów PRN jest jeszcze niewystarczająca.

Prezydium Woj. RN przyjęło wprowadzić system obsługiwanie posiedzeń prezydiów PRN, to jednak od 3 miesięcy nie był w Prezydium PRN w Kołobrzegu żaden z członków Prezydium Woj. RN. Tymczasem w Prezydium jest szereg problemów, w rozwiązaniu których pomoc Prezydium Woj. RN bardzo by się przydała.

Pozostali mówcy członkowie Woj. RN ob. Maria Rzućło, Bolesław Wodniak i Jan Bułdak,

zwrócili uwagę na słabą pracę większości komisji rac powiatowych, miejskich i gminnych. Przyczynę tego stanu rzeczy widzą oni w braku instruktarzu, w częstych zmianach w składach komisji i w niedostatecznej opiece nad komisjami ze strony sekretarzy prezydiów rad narodowych. Np. w Prezydium GRN w Karlinie nie sporządza się protokołów z posiedzeń komisji.

Ob. Wodniak zwrócił uwagę na złą pracę Komisji Budownictwa Woj. RN, której jest członkiem. Otrzymała ona w tym roku dopiero dwa posiedzenia. Frekwencja na posiedzeniach jest b. słaba, gdyż na posiedzenia przychodzi dwóch — trzech członków, mimo że komisja składa się z 14 osób.

W podjętej uchwale Rada wskazała Prezydium konieczność zwiększenia udziału aktywności społecznej w posiedzeniach prezydiów, szczególnie przy omawianiu zagadnień komunalnych, budżetów, obowiązkowych dostaw, żywienia działalności komitetów blokowych itp.

Uchwała zwróciła również uwagę na konieczność systematycznego szkolenia radnych i członków komisji w całym województwie. Prezydium Woj. RN zobowiązane zostało do prowadzenia szkolenia radnych i członków komisji Woj. RN oraz przewodniczących komisji PRN i MRN. Rada zobowiązała również prezydium PRN do prowadzenia szkolenia radnych i członków komisji PRN oraz przewodniczących komisji GRN i MRN.

Dla ściślejszego powiązania pracy komisji z pracą Prezydium Rada zobowiązała Prezydium do odbywania co miesiąc narad przewodniczących komisji z udziałem członków Prezydium w celu uzgodnienia sposobu wykonania bieżących, aktualnych zadań, stojących przed radami narodowymi.

Rada zobowiązała prezydium do wnikliwego i terminowego załatwiania skarg i zażaleń ludności oraz interpelacji, głosów krytyki i wniosków zgłaszanych na sesji. Prezydium mają zaprowadzić rejestry kontrolne interpelacji i wniosków.

St. Ślubowski

PREZYDIUM PRN W SZPROTAWIE ODPOWIADA

Na zapytania zamieszczone w Nr 22 „Rady Narodowej“ w związku z artykułem sekretarza Prezydium PRN M. Kuroczyckiego otrzymaliśmy od Prezydium PRN w Szprotawie następujące wyjaśnienia:

1. Jednolita forma kontroli uchwał PRN przez radnych nie została jeszcze wypracowana. Jedni wykonują ją w ten sposób, że przyciągają do kontroli na swoim terenie komisje GRN i przy ich pomocy przeprowadzali np. podczas akcji żniwno-omłotowej kontrole w PGR i GS oraz u chłopów. W ten sposób niektórzy radni nie tylko kontrolowali, ale i podejmowali nieraz kroki w kie-

runku usunięcia niektórych niedomagań i braków. Tak np. w gromadzie Witków radni pomogli w nawiązaniu współpracy pomiędzy PGR a chłopami tej gromady, w wyniku czego PGR pomogło chłopom w koszeniu, a chłopom gospodarstwu PGR — w zwózce zboża.

Inni radni kontrolowali wykonanie uchwał PRN przez osobiste zainteresowanie się odpowiednimi zagadnieniami, utrzymywanie kontaktu z miejscowym aktywem i ludnością na swoim terenie, zbieranie informacji z terenu i obserwacje np. PGR, spółdzielni produkcyjnych, GS, świetlic itp. Następnie spostrzeżenia swoje i informacje radni przekazują Prezydium PRN albo prezydiom GRN.

Ponadto radni są pewnego rodzaju oparciem dla członków Prezydium i pracowników w pracy terenowej. Członkowie Prezydium i pracownicy korzystają z pomocy radnych przy kontroli uchwał w terenie, radni zaś otrzymują przy tym wyjaśnienie co do sposobu kontroli itp.

2. Konieczność udziału radnych w wykonywaniu zadań stojących przed radami stwierdzają sami radni, którzy często na sesjach rad oświadczają samokrytycznie, iż winę za te czy inne braki i niedociągnięcia ponoszą również oni. Inicjatywa skonkretyzowania zadań radnych wychodzi od Prezydium PRN przez kluby radnych i komisje, a często nawet i bezpośrednio od samych radnych na sesjach.

Sprawozdanie z wykonania uchwał jest bądź głosem radnego w dyskusji (jak to było na sesji 30. IX. 1952 r.), bądź też, jak na sesji 28. XI. 1952 r., zamieszcza się w porządku obrad obok punktu „Sprawozdanie Prezydium PRN z wykonania uchwał rady“ podpunkt „Sprawozdanie radnego“ (jednego lub dwóch) wytypowanego imiennie uprzednio przez radę. 30. IX. 1952 r. sprawozdanie z przygotowania i przebiegu jesiennej akcji siewnej referowane było na tle wyników akcji żniwnej, zaś sprawozdania radnych (dwóch) na sesji 28. XI. 1952 r. stanowiły jednocześnie formę koreferatu do sprawozdania Prezydium z wykonania uchwał.

3. Wykonywanie przez radnych zadań zleconych przez PRN odbywa się równolegle z wykonywaniem pracy w komisjach. Nie osłabia to pracy komisji, zlecone bowiem zadania dotyczą terenu (gromady, dzielnic), gdzie radny zamieszkuje, co nie przeciąża go w pracy. Trzeba nadmienić, że komisje PRN stosunkowo dobrze pracują.

4. Spostrzeżenia i wnioski radnych są przekazywane właściwym Wydziałom (Referatom) do opracowania i służą jako sygnały niedociągnięć, braków, które usuwa aparat Prezydium PRN. Ponadto materiał dostarczany przez radnych służy do oceny pracy poszczególnych komórek organizacyjnych oraz jest wykorzystywany przez komisje PRN do koreferatów i wniosków. Wykorzystywany jest on również na naradach gospodarczych itp.

Notatki korespondentów

NASI KORESPONDENCI ZAWIADAMIAJĄ:

Ob. Tadeusz Zdziebko, pracownik Prezydium MRN w Dębicy, pisze, że Prezydium MRN dąży do przyspieszenia wykonania reszty planu dostaw zboża, ziemniaków, żywności i mleka.

„Delegat CUSiK sporządził wykaz zaległości w dostawach, miasto podzielono na 12 obwodów, wybrano aktyw składający się z pracowników różnych zakładów pracy i do każdego obwodu skierowano aktywistów. Zadaniem aktywistów jest przeprowadzenie rozmowy z każdym rolnikiem zalegającym z dostawami. Ponadto przewodniczący Prezydium wzywa do siebie zalegających z dostawami rolników, rozmawia z nimi i tłumaczy konieczność całkowitego wywiązania się z obowiązków wobec państwa“.

Korespondent nadmienia, że miasto przoduje w spłacie podatku gruntowego.

Ob. Franciszek Hajdukiewicz, pracownik Prezydium PRN w Pasłęku, komunikuje, że praca służby zdrowia na terenie powiatu była niejednokrotnie omawiana na posiedzeniach Prezydium i na sesjach, co przyczyniło się do jej usprawnienia.

„Miejska przychodnia specjalistyczna zorganizowała 8 wyjazdów do spółdzielni produkcyjnych, 6 wyjazdów do PGR oraz 8 wyjazdów do szkół. Przychodnia wprowadziła przyjęcia chorych do godziny 20, umożliwiając w ten sposób korzystanie z pomocy lekarskiej bez zwalniania się z pracy“.

Ob. Eugeniusz Fermus, pracownik Prezydium PRN w Krośnie Odrzańskim, krytykuje działalność GRN.

„Skład wielu GRN w pow. krosnieńskim jest niewłaściwy. Np. GRN w Dąbiu liczy 20 członków; 6 radnych reprezentowało gromadę Łagów, 5 radnych gromadę Dąbie, 4 radnych gromadę Pław, 5 radnych gromadę Zagór Nowy,

inne gromady nie mają swoich przedstawicieli.

GRN w Nietkowicach liczy 23 radnych; na sesję przychodzi 8 lub 9 radnych. Członkowie GRN w Nietkowicach nie usprawiedliwiają swojej nieobecności na sesjach, nie zgłaszają wniosków, nie wnoszą na sesję postulatów mieszkańców tych gromad, które reprezentują, nie kierują pracą Prezydium. Na listopadowej sesji składał sprawozdanie przewodniczący Prezydium. Nad sprawozdaniem nie dyskutowano; wystąpił jeden radny i stwierdził, że nie ma potrzeby dyskutować, ponieważ sprawozdanie jest ujęte rzeczowo i oświetla całokształt pracy Prezydium. Tymczasem Prezydium nie pracuje właściwie. Oto np. nie troszczy się o komisje i nie pomaga im. Od stycznia do grudnia 1952 roku nie odbyło się ani jedno posiedzenie Komisji Rolnej GRN“.

Ob. Józef Rogóż, pracownik Prezydium Woj. RN w Kielcach, pisze o pracy komisji budownictwa w woj. kieleckim.

„Komisje budownictwa stosują niewłaściwe metody pracy, szczególnie w zakresie kontroli, a ponadto przy układaniu planów kontroli nie uwzględniły hierarchii potrzeb gospodarczych. Członkowie komisji, w przeważającej części robotnicy i chłopcy mało i średniorolni, usiłują przeprowadzać kontrolę fachową. Zaczynają swoje czynności od gabinetu dyrektora i przeprowadzają kontrolę w jego obecności lub w obecności personelu kierowniczego, a wówczas robotnik niejednokrotnie nie ma odwagi wypowiedzieć się co do istniejących niedociągnięć. Dyrektor umiejętnie oświetla przyczyny niewykonania czy zahamowania budowy, tłumacząc się brakiem materiałów, nieterminowymi dostawami, brakiem ludzi do pracy, brakiem fachowców i innymi „obiektywnymi“ trudnościami. Jego opinia, podana w sposób bardzo fachowy, była dla niefachowców przekonująca i komisja zasugerowana tą opinią

boryka się z postawieniem odpowiednich wniosków.

Taka metoda przeprowadzania kontroli powoduje, że niektórzy członkowie komisji zniechęcają się do pracy i uważają, że rada narodowa postawiła przez nimi zbyt trudne zadania.

Komisje budownictwa — kończy korespondent — powinny kontrolować wydziały budownictwa prezydiów w zakresie opieki i czuwania nad całkowitym wykonaniem planów w budownictwie, dotychczas bowiem komisje niejednokrotnie usiłowały wyręczać wydziały. Komisje budownictwa powinny przeprowadzać przede wszystkim kontrolę społeczną budowy w ścisłym kontakcie z robotnikami i czynnikiem politycznym — społecznym w danym zakładzie pracy i przeprowadzać tę kontrolę w takim okresie czasu, aby opracowane wnioski w porę uzdrowiły sytuację, a następnie przeprowadzić powtórna kontrolę, aby sprawdzić, czy wnioski komisji zostały lub są zrealizowane“.

Ob. Al. Dobrowolski, pracownik Prezydium MRN w Szopienicach, komunikuje, że Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane wykonało plan roczny do 30 września 1952 roku. MPRB zlecono roboty w ramach przyznanego dodatkowego kredytu na wysokości zł 350.000. Plan na rok 1953 ułożono i zatwierdzono w początkach grudnia ubiegłego roku.

„Przedsiębiorstwo — pisze korespondent — wykonuje plany przy wydatnej pomocy MRN, która za pośrednictwem komisji przeprowadza częste kontrole, analizuje pracę, typuje domy do remontów, odbiera ukończone prace i współdziała przy układaniu planu robót“.

Ob. Irena Podolak - Ciesielska, członek MRN w Poznaniu, pisze o załatwianiu skarg i zażaleń.

„Prezydium MRN zwraca uwagę nie tylko na terminowe i właściwe załatwianie skarg, ale również i na usunięcie przyczyn zła.

Umożliwia to likwidowanie istniejącego jeszcze w niektórych instytucjach biurokratyzmu. Np. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, które dwukrotnie odmówiło prośbie mieszkańców Szczepankowa o przeniesienie przystanku autobusowego, załatwiło wreszcie ich słuszną skargę.

AKCJA OSIEDLEŃCZA W POW. PASŁĘCKIM

W ubiegłym roku Prezydium PRN w Pasłęku omawiało akcję osiedleńczą czterokrotnie, aby móc podsumować osiągnięcia i wytknąć braki.

W 1952 r. odremontowano i przygotowano dla przybywających osadników 39 zagród, osiedlono zaś ogółem 53 rodziny. Nowoosiedlonym Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN dostarczył środków transportowych. Pewnego razu zdarzyło się, że zamówiony samochód PKS nie przyjechał; wówczas wypożyczono samochody ciężarowe z PZGS, aby przewieźć osadników ze stacji kolejowej.

Zgodnie z uchwałą rządu każda rodzina otrzymać miała bezzwrotną zapomogę w wysokości 450 zł oraz pożyczkę na zakup inwentarza i zagospodarowanie. Osadnikom dostarczono również nawozy sztuczne i paszę.

Do braków tegorocznej akcji osiedleńczej należy słaby jeszcze nadzór nad wykonywanymi remontami zagród i niedostateczne propagowanie osadnictwa. Gminni instruktorzy rolni, prezesi ZSCh, pełnomocnicy do spraw osiedlenia i powiatowa komisja osiedleńcza niedostatecznie zajęli się akcją, a prezydium GRN włożyło za mało politycznej pracy i nie otoczyło właściwą opieką przybywających do powiatu grup zwiadowczych. Kierownicy tych grup, niejednokrotnie błędnie informowani i odstraszeni rzekomymi trudnościami, odjeżdżali, nie zajmując wskazanych im gospodarstw.

W przyszłości nowe grupy zwiadowcze będą kierowane do prezydium GRN, a członek prezydium, referent lub instruktor

rolny pojedą z nimi do gromady, w której jest wolne gospodarstwo, aby pokazać działkę i budynki, pouczyć o przepisach i uprawnieniach przysługujących w pierwszych latach osiedlenia.

Więcej uwagi trzeba zwrócić na remont zagród, żeby nie było takich wypadków, jak np. we wsi Kraskowo; zagrody osiedleńcze dotychczas nie wyremontowano, gdyż koszt remontu obliczono ponad wyznaczony limit 12 000 zł, a zanim przyszło zezwolenie z ministerstwa na użycie dodatkowych kredytów, skończył się sezon robót. Zagroda będzie odremontowana dopiero w tym roku. We wsi Robity dopiero na skutek interwencji osadnika Kłosińskiego wykonano dodatkowe roboty: remont okna i podłogi oraz wybudowano oddzielne wejście do budynku od strony zabudowań gospodarskich.

Odbierając wyremontowane zagrody komisja dostrzegła wiele braków: w gromadzie Pyszkowo trzeba było przeprowadzić dodatkowe roboty zdruńskie, w gromadzie Stare Siedlisko nie oszkłono budynku mieszkalnego, w Woli Młynarskiej nie wstawiono klamek do drzwi.

Niektóre usterki są drobne, mają jednak znaczenie dla tych, którzy przyjeżdżają. Dlatego komisje PRN i GRN powinny przeprowadzać kontrole w czasie robót remontowych, aby później przy stwierdzeniu braków nie trzeba było jeszcze raz przewozić ludzi, materiałów i narzędzi. Powiększa to bowiem koszty remontu zagrody i utrudnia wykonanie planu przez BPP.

W celu usprawnienia akcji osiedleńczej Prezydium PRN w uchwale podało szereg wytycznych. Między innymi zlecono zwrócić specjalną uwagę na zaopatrzenie osiedleńców w ziarno siewne, paszę i nawozy sztuczne, na uaktywnienie gminnych instruktorów rolnych i uczynienie ich w części odpowiedzialnymi za opiekę nad osiedleńcami. Prezydium zaleciło wzmocnić propagowanie osadnictwa przez publikowanie listów osadników do ro-

dzin, fotografowanie objętych gospodarstw, odpowiednie afisze i napisy. Postanowiono również częściej analizować sprawy osiedleńcze na sesjach GRN oraz na posiedzeniach prezydium GRN.

B. Romanowski

instruktor Prezydium PRN
w Pasłęku

AKTYWIZUJEMY RADNYCH

Poziom obrad sesji PRN w Grąjewie stale się podnosi. Udało się to nam w dużym stopniu osiągnąć przede wszystkim dzięki aktywizowaniu radnych. Dobra praca radnych zapewniła przygotowanie radnych do sesji, a za tym idzie żywa, twórcza dyskusja.

Początkowo pomimo, jak się zdawało, starannego przygotowywania sesji dyskusja nie rozwijała się. Prezydium PRN doszło do przekonania, że główna przyczyna tkwi w tym, że radni nie znają materiałów wnoszonych pod obrady i bez przygotowania niechętnie zabierają głos. Prezydium PRN doszło do wniosku, że samo przygotowanie materiałów, nawet najstaranniejsze, nie jest jeszcze równoznaczne z przygotowaniem sesji. Przygotowanie sesji — to obok materiałów — przygotowanie się do sesji członków rady narodowej.

Dwie kolejne sesje PRN, które odbyły się we wrześniu i listopadzie, nie zawiody oczekiwań Prezydium PRN.

Na sesji wrześniowej jako zasadniczy punkt postawiono jeśninną akcję siewną a na listopadowej poddano ocenie wykonanie obowiązkowych dostaw Radni omawiali dobre i złe strony przygotowania akcji i wykonania tych zadań w terenie. Zabierali głos i radni z terenu.

Wnieśli oni ciekawy materiał. Wykazali, że pracownicy CUS:K oraz prezydium GRN popełniły wiele błędów w czasie skupu zboża, żywności i ziemniaków, co ujemnie odbiło się na wynikach. Radni mówili o bezmyślnym stosowaniu ułg w podatkach i wymiarze obowiązkowych dostaw o kumteńskich stosunkach w GS.

Jedną ze słabych stron w pracy PRN jest jeszcze niska stosunkowo frekwencja na sesjach oraz małe zainteresowanie sesjami wykazywane przez miejscowe społeczeństwo.

St. Lenkowski

kier. ref. organizacyjnego
Prez. PRN w Grajewie

JAK POWSTAŁA NOWA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W GMINIE PRUSY

30 października 1952 roku odbyło się rozszerzone posiedzenie Prezydium GRN w Prusach, pow. Strzelno. Jeden z punktów porządku obrad — budowa spółdzielni produkcyjnych — był szeroko omawiany przez członków Prezydium i aktyw gminny, który zaproszono na posiedzenie.

Po analizie sytuacji w poszczególnych gromadach, warunków materialnych rolników, wykonania obowiązków wobec państwa, aktyw i Prezydium doszły do wniosku, że tylko przez współdzielczność wsi. przez zespołową gospodarkę polepszy się byt chłopów, a tym samym będzie można całkowicie wykonać plany gospodarcze i finansowe. Postanowiono

przeto przystąpić do uświadamiania chłopów, że zorganizowanie spółdzielni produkcyjnej polepszy jego warunki materialne, zaoszczędzi sił i zdrowia.

Do pracy przystąpili najaktywniejsi radni: Antoni Cieślak, Romuald Stawowski, Walerian Mamocki, członkowie komisji GRN: Adam Frączek, Michał Moszonka — sołtys gr. Karszów, Mikołaj Bazal.

Aktyw organizował zebrania, przeprowadzał rozmowy z poszczególnymi chłopami. Dzięki sumiennej pracy aktyw odniósł zwycięstwo: 30 listopada 1952 r. chłopów z gromady Karszów podpisali statut spółdzielni produkcyjnej.

Karszów jest najbardziej zniszczoną przez wojnę gromadą. Chłopi pracowali w ciężkich warunkach, mimo najlepszych chęci nie mogli wykonać obowiązków wobec państwa, często gospodarowali nieumiejętnie.

Do spółdzielni przystąpiło 20 chłopów. Zrozumieli, że gospodarka zespołowa szybciej doprowadzi ich do dobrobytu.

A. Zalewska

sekr. Prez. GRN
w Prusach

MIESZKAŃCY SŁUPSKA WYBIERAJĄ KOMITETY BLOKOWE

Począwszy od 17 listopada 1952 r. Słupsk żyje pod znakiem wyborów do komitetów blokowych. Prezydium MRN zorganizowało odprawy instruktarzowe dla członków Rady i komisji oraz pracowników Prezydium oddelegowanych do przeprowadzenia wyborów. Do organizowania wyborów włączono m. in. aktyw ZMP, a do pomocy technicznej całą administrację budynków mieszkalnych.

Wybory odbywają się według ustalonego kalendarza, który podano do wiadomości mieszkańcom przez odpowiednie ogłoszenia. W wyznaczonych punktach wyborczych poszczególni radni otwierają zebrania mieszkańców bloku, zobowiązując się do opieki nad wybranym komitetem blokowym, do uczestniczenia w zebraniach, okazywania wszechstronnej pomocy, przenoszenia życzeń, bolączek i postulatów mieszkańców na sesje MRN.

Należy podkreślić sprawną organizację wyborów oraz liczny udział mieszkańców bloków w zebraniach wyborczych.

Z. Kijewski

członek MRN w Słupsku

W NOWYM 1953 ROKU

naszym czytelnikom i współpracownikom
najlepszych wyników w pracy życzy

REDAKCJA

Z działalności rad w ZSRR i krajach demokracji ludowej

REALIZOWAĆ WYTYCZNE XIX ZJAZDU W PRACY RAD

(Tłumaczenie z „Izwestii” Nr 282 z 29.XI.1952 r.)

Praktyczne wprowadzenie w życie uchwał XIX zjazdu partii wymaga od rad miejscowych doskonalenia form i metod pracy. Rady w obliczu nowych zadań obowiązane są silnie wzmacniać i pomnażać więź z masami, rozwijać inicjatywę, aktywność i twórczość ludzi pracy.

Władza radziecka — to własna, bliska ludziom pracy naszego kraju, prawdziwa władza ludowa. Rady jako organizacje wszystkich ludzi pracy tysiącami nici powiązane są z ludem. W tych trwałych i nienaruszalnych więzach tkwi siła rad, źródło ich powodzeń we wszystkich dziedzinach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Rady nagromadziły niemało doświadczeń w pracy organizatorsko-masowej, polegającej na wciąganiu ludzi pracy do codziennej pracy rad. Praca twórcza stałych komisji rad i masowych organizacji ludności, aktywna działalność delegatów w okręgach wyborczych, wciągnięcie licznego aktywu spośród robotników, kolchoźników i inteligencji do praktycznego udziału w pracy rad miejscowych, referaty o pracy komitetów wykonawczych na zebraniach i sprawozdania delegatów wobec wyborców o swej pracy i o pracy rady — oto drogi wzmocnienia więzi rad z masami.

Codzienna łączność z ludem wzbogaca kierownicze kadry rad. Prości ludzie radzieccy pracują, żyją, walczą i gromadzą cenne doświadczenia. I kierownik, jeżeli chce być prawdziwym kierownikiem, powinien nie tylko uczyć masy, ale uczyć się od mas. Do tego, aby właściwie kierować, uczy Józef Stalin, należy doświadczenia kierowników uzupełniać doświadczeniami mas:

„My, kierownicy, widzimy sprawy, zdarzenia, ludzi tylko z jednej strony, powiedziałbym — od góry, nasze pole widzenia jest mniej lub więcej ograniczone. Masy, odwrotnie, widzą rzeczy, zdarzenia, ludzi z drugiej strony, powiedziałbym — z dołu, ich pole widzenia także jest w pewnym stopniu ograniczone. Dla otrzymania właściwego rozstrzygnięcia zagadnienia należy połączyć te dwa doświadczenia. Tylko w tym przypadku kierownictwo będzie słuszne”.

Czy należy mówić o tym, jak ważne znaczenie ma to mądre stalinowskie wskazanie dla pracy rad przy realizacji dyrektyw XIX zjazdu partii? Przy rozstrzyganiu konkretnych zadań nowej pięcioletki — czy to będzie podjęcie wytwarzania nowego asortymentu wyrobów w przedsiębiorstwach, czy wprowadzenie siewu nowych traw

w kolchozach, czy przygotowywanie wprowadzenia powszechnego średniego wykształcenia, czy też inne sprawy budownictwa gospodarczego i kulturalnego — organa radzieckie obowiązane są naradzać się z ludźmi pracy, przysłuchiwać się ich głosowi, przyciągać ich do praktycznej realizacji nakreślonych przedsięwzięć.

Jednym z ważniejszych zadań rad miejscowych jest podtrzymywanie wszystkich wartościowych poczynąń, uogólnianie i rozpowszechnianie przodujących doświadczeń pracy. To zadanie mogą wypełnić tylko kierownicy rad, którzy podtrzymują stałą łączność z masami, żyją rzeczywistością i narastającymi nowymi procesami i zjawiskami. Niestety nie zniknęli jednak jeszcze tacy kierownicy rad, którzy lekceważą sobie doświadczenia mas, rzadko stykają się z masami pracującymi, zbyt dużo czasu spędzają w gabinetach i na wszelkiego rodzaju posiedzeniach, naradach lub na wydawaniu niezliczonych zarządzeń. Taka niewłaściwa praktyka przyjęła się na przykład w Jarosławskim Komitecie Wykonawczym. Rzadko kiedy zdarza się dzień, w którym nie ma posiedzenia czy narady.

Wszelkie osłabienie więzów organów radzieckich z masami doprowadza do poważnych braków i błędów w pracy.

Wypróbowaną bronią w walce z brakami i błędami w pracy rad miejscowych jest krytyka i samokrytyka. Kierownicy rad powinni pamiętać, że tam, gdzie zapomina się o krytyce i samokrytyce, gdzie słabnie kontrola działalności organizacji i instytucji przez masy, tam także powstają nieuniknione zwyrodniałe zjawiska, jak biurokracyzm i psucie się poszczególnych ogniw aparatu rad. Obowiązkiem kierowniczego aktywu rad jest stwarzanie wszelkich warunków do tego, aby sesje rad, zebrania wyborców, narady aktywu, zebrania gromadskie stały się szeroką trybuną śmiałej i ostrej krytyki braków w pracy organów radzieckich. Im szerzej masy będą wciągnięte do walki z biurokracyzmem, naruszeniem dyscypliny państwowej, tym pomyślniej rady podołają stojącym przed nimi zadaniom.

Umocnieniu więzi rad z masami sprzyjają wystąpienia kierowników na zebraniach ludzi pracy zarówno w ważniejszych sprawach polityki zagranicznej i wewnętrznej jak w sprawach konkretnych zadań budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Każdy aktywista — kierownik aparatu — obowiązany jest stale wyjaśniać ludziom pracy politykę partii. W. I. Lenin pisał: „Tajemnica naszych zwycięstw leży w bezpośrednim zwracaniu się naszej partii i władzy radzieckiej do mas ludzi pracy ze wskazaniem każdej kolejnej trud-

ności i kolejnego zadania; leży w umiejętności wyjaśnienia masom, dlaczego należy oddziaływać wszystkimi siłami w tym czy innym momencie to na jedną, to na drugą stronę pracy aparatu państwowego: leży w umiejętności obudzania energii, heroizmu, entuzjazmu mas, leży w umiejętności skupienia rewolucyjnego napięcia i wysiłku na ważniejszych kolejnych zadaniach“.

Ważnym warunkiem wzmocnienia więzi z masami są należyte zorganizowanie w komitetach wykonawczych rad przyjęcia interesantów, rozpatrywanie pism i wniosków ludzi pracy. Czuje odnośnienie się do sygnałów i wniosków ludzi pracy nie tylko sprzyja usunięciu braków i pomyślnemu rozwiązaniu zadań nowej pięcioletki, lecz również podnosi inicjatywę twórczą szeregowych pracowników radzieckich. Należy zdecydowanie wykorzeniać najdrobniejsze przejawy biurokratyzmu i surowo karać pracowników, którzy dopuszczają do bezdusznego odnoszenia się do sygnałów i twórczej inicjatywy ludzi radzieckich.

Stale umacnianie więzi z masami jest jednym z ważniejszych warunków podniesienia poziomu umiejętności kierownictwa rad budownictwem gospodarczym i kulturalnym. Nieustannie rozszerzając więzi łączności z robotnikami, chłopami i inteligencją, rady delegatów ludu pracującego powinny zapewnić mobilizację tych mas do rozwiązywania zadań postawionych przed naszym krajem przez partię Lenina — Stalina w piątej pięcioletce.

DELEGAT I WYBORCY

(Tłumaczenie z „Izwestii“ Nr 275 z 21.XI.1952 r.)

Poczta delegata

Woroneńska gazeta obwodowa „Komuna“ opowiada o poważnej pracy, którą prowadzi delegat do Rady Najwyższej RFSRR Olga Konstantinowna Skriabowa, nauczycielka Łosiewskiej Szkoły Siedmioletniej. Delegat przejawia nieustanną troskę o remont i budowę szkół, o ulepszenie pracy przedsiębiorstw przemysłu miejscowego, o rozwój gospodarki kolchozowej.

Skriabowa prowadzi wiele spraw — pisze gazeta. — Można ją spotkać w kolchozie im. Budziennego, gdzie prowadzi pracę agitacyjną, to znów serdecznie rozmawia z rodzicami uczącej się młodzieży, interesuje się też stanem żłobków dziecięcych.

Wróciwszy późno do domu, znajduje na stole listy z następującym adresem: „Łosiewo. Do delegata Rady Najwyższej RFSRR O. K. Skriabowej“. Znając jej wyrozumiałość i wrażliwość zwracają się do niej o pomoc i radę dziesiątki ludzi.

Gazeta podaje, że niedawno napisała do delegata robotnica Niżnie-Kiślańskiego Sowchozu Buraczanowa. Małejewa, prosząc o spowodowanie

otworzenia żłobka dziecięcego w Mikojanowskim Oddziale Sowchozu. Olga Konstantinowna odwiedziła sowchoz, porozmawiała z jego kierownikami i żłobek został otwarty. Dużo uczyniła też Skriabowa dla ulepszenia pracy istniejących przy fabryce urządzeń i opieki nad dzieckiem i dla podniesienia poziomu pracy Szestakowskiej Szkoły Średniej. Napisała do delegata, że w obwodzie szkoły odczuwają braki w wyposażeniu laboratoriów chemicznych. O. K. Skriabowa zwróciła się w tej sprawie do Ministerstwa Oświaty RFSRR i osiągnęła to, że do szkół obwodu woroneńskiego zostały przysłane niezbędne urządzenia laboratoryjne. Wyborcy zwracają się do delegata z interpelacjami najróżnorodniejszego charakteru i O. K. Skriabowa nie zostawia żadnego pisma bez odpowiedzi.

„Oldze Konstantinownie — wskazuje w swym wniosku gazeta — ludzie powierzają swoje najskrytsze myśli, ponieważ wiedzą, że da trafną radę, poradzi, jak należy właściwie rozstrzygnąć to czy inne zagadnienie“.

Sprawozdania delegatów wobec wyborców

Przewodniczący Kislakowskiej Wiejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego P. Nieżko w artykule „Aktywność i inicjatywa delegatów“, opublikowanym w krasnodarskiej gazecie „Radziecki Kubań“, dzieli się doświadczeniami kierownictwa Rady w sprawach gospodarczych i kulturalnego budownictwa na wsi.

Rada stara się o dalsze organizacyjno-gospodarcze umocnienie kolchozów położonych na terenie Rady Wiejskiej. Są to kolchozy imienia W. I. Lenina i imienia K. E. Woroszyłowa. Dzięki pomocy Rady i jej delegatów uległa znacznemu ulepszeniu praca na fermach hodowli bydła, przeprowadzona tam została mechanizacja robót pracochłonnych. Delegaci współdziałali przy przeprowadzeniu siewów ozimych. Rada systematycznie zajmuje się sprawami rozbudowy urządzeń komunalnych w Stanicy Kislakowskiej. W centrum jej założono park, na ulicach zasadzono drzewa dekoracyjne, odremontowano mosty. W stacji wybudowano szkołę średnią, zradiofonizowano 1370 domów. W najbliższym czasie ludność stacji otrzyma dobrą wodę do picia — obecnie wykłada się budowę wieży ciśnienia.

Nie ma potrzeby dowodzić, pisze tow. Nieżko, że bez rozszerzenia i wzmocnienia codziennej ścisłej więzi z masami pracującymi Rada nie mogłaby poradzić sobie z wykonaniem stojących przed nią zadań. Dlatego właśnie Komitet Wykonawczy Rady czyni wszystko, aby delegaci jak najczęściej komunikowali się z wyborcami, czujnie i uważnie przysłuchiwali się krytycznym uwagom i wnioskom wyborców. Skuteczną formą takiej łączności są okresowe sprawozdania delegatów przed wyborcami.

„W tym roku, na przykład — opowiada tow. Nieżko — na 35 delegatów 30 złożyło w swych

okręgach sprawozdania na zebraniach wyborców. Nie ma co ukrywać, że niektórzy delegaci musieli się rumienić za swą niewystarczającą aktywność. I tak, krytykowano tow. W. Połujana. Wyborcy 15 okręgu, w którym został wybrany tow. Połujan, słusznie krytykowali go za słabą łączność z ludnością, za to, że źle wykonał nakaz o doprowadzeniu do porządku kładki przez rzekę Jejn, nakaz o spowodowaniu radiofonizacji chutoru.

Należy stwierdzić, że tow. Połujan po bolszewicku przyjął krytykę i przy pomocy Komitetu Wykonawczego i mieszkańców naprawił swe błędy i wypełnił nakazy wyborców“.

WYNIKI WYBORÓW DO RAD NARODOWYCH W BULGARII

11.XII.1952 r. odbyły się w Bułgarskiej Republice Ludowej wybory do rad narodowych delegatów ludu pracującego. Wybory zostały przeprowadzone pod sztandarem Frontu Patriotycznego — ogólnonarodowej organizacji społeczno-politycznej.

Kampania wyborcza rozkołysała najszerze masy ludu pracującego. Do samych tylko komisji wyborczych wciągniętych zostało ponad 400 tysięcy obywateli, dziesiątki tysięcy pracowało w cha-

rakterze agitatorów i propagandystów. Na zebraniach, na spotkaniach z kandydatami masy pracujące poddały krytycznej ocenie działalność rad narodowych i poszczególnych delegatów, wysuwały konkretne wnioski i dawały nakazy swym przyszłym delegatom.

W głosowaniu wzięło udział od 98,30% (do wiejskich rad narodowych) do 99,16% (do rejonowych rad narodowych) ogółu uprawnionych do głosowania. Kandydaci Frontu Patriotycznego otrzymali w wyborach do okręgowych rad narodowych — 98,69%, do okolijskich rad narodowych — 98,61%, do miejskich rad narodowych — 99,26%, do rejonowych rad narodowych — 99,63%, do wiejskich rad narodowych — 98,06% wszystkich oddanych głosów.

Wybory były prawdziwym ogólnonarodowym świętem, nowym triumfem sił demokracji ludowej, nową potężną manifestacją zwartości bułgarskich mas pracujących wokół władzy ludowej i jej kierowniczej siły — partii komunistycznej, która zwycięsko prowadzi je do socjalizmu.

W całym kraju wybrano 59.648 delegatów. Z nich 72% — to członkowie Komunistycznej Partii Bułgarii i Związku Chłopskiego, a 28%, to bezpartyjni. Kobiety stanowią 19% wybranych delegatów.

Przegląd ustawodawstwa

(Dz. U. Nr 47 — MP Nr A-102, 103)

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Kontrola państwowa — na nowych podstawach została unormowana ustawą z 22 listopada 1952 r. W przeciwieństwie do poprzednio obowiązujących przepisów ustawy z 1949 r. kontrola państwowa została zorganizowana jako odrębne ministerstwo, a jej zakres działania oraz zadania znacznie rozszerzone. W związku z tym utworzono Urząd Ministra Kontroli Państwowej, do którego należy kierownictwo kontrolą państwową, natomiast zniesiono Najwyższą Izbę Kontroli.

W szczególności zakresem działania kontroli państwowej są objęte: 1) ministerstwa, komisje i komitety oraz centralne urzędy, sprawujące funkcje naczelnych organów administracji państwowej, jak również podległe im urzędy, 2) przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje państwowe oraz pozostające pod zarządem państwowym, 3) spółdzielnie oraz organizacje i przedsiębiorstwa spółdzielcze, 4) organizacje i instytucje korzystające z pomocy państwa albo wykonujące czynności zlecone przez państwo.

Do zadań kontroli państwowej należy: 1) kontrola działalności produkcyjnej, gospodarczej, finansowej i organizacyjno-administracyjnej kontrolowanych jednostek, a w szczególności ewidencjonowanie, przechowywanie i rozchodowanie środków pieniężnych i materiałowych oraz gospodarowania nimi, 2) kontrola wykonywania uchwał rządu i zadań planowych, 3) przedstawianie rządowi uwag do sprawozdań o wykonaniu budżetu państwa w terminie i trybie ustalonym przez Radę Ministrów, 4) przedstawianie rządowi w przypadkach szczególnej wagi sprawozdań i wniosków z poszczególnych wyników kontroli, wymagających rozpatrzenia przez rząd.

Kontrola państwowa czuwa nad ochroną własności społecznej i przestrzeganiem legalności, gospodarności, rzetelności i celowości w całokształcie działalności kontrolowanych jednostek oraz prowadzi walkę z przerostami aparatu administracyjnego i z biurokratyzmem. Kontrola w pracy swej opiera się na czynnym współdziałaniu mas pracujących. Kontrola państwowa współdziała z kontrolą społeczną rad narodowych. Tryb współdziałania określi Rada Państwa.

W dalszych postanowieniach ustawa określa organizację kontroli państwowej, jej uprawnienia i obowiązki oraz zasady postępowania (Dz. U. Nr 47, poz. 316).

FINANSE, BUDŻETY I PODATKI

Podatek obrotowy — stawki tego podatku od niektórych obrotów jednostek produkcyjnych państwowego przemysłu terenowego określa zarządzenie Ministra Finansów z 29 sierpnia 1952 r. Zarządzenie w szczególności ustala ulgowe stawki podatku obrotowego od obrotów osiągniętych ze sprzedaży (wymiany) produktów wytworzonych przy użyciu wyłącznie odpadków zamiast pełnowartościowego surowca podstawowego albo z surowców miejscowych. Do zarządzenia jest dołączony wykaz surowców miejscowych (MP Nr A-102, poz. 1574).

Odsetki za zwłokę od zaległości należnych od jednostek gospodarczych (organizacyjnych) gospodarki uspołecznionej — wysokość ich, zasady obliczania oraz przypadki zaniechania poboru ustala zarządzenie Ministra Finansów z 7 listopada 1952 r. (MP Nr A-102, poz. 1575).

Klasyfikacja dochodów i wydatków budżetu państwa — przepisy obecnie obowiązujące w tej mierze zostały częściowo zmienione zarządzeniem Ministra Finansów z 19 listopada 1952 r. (MP Nr A-102, poz. 1576).

BUDOWNICTWO

Budownictwo zimowe — zasady organizacyjne normuje uchwała Prezydium Rządu z 28 listopada 1952 r. (MP Nr A-103, poz. 1608).

Roboty rozbiórkowe — kontynuowanie tej akcji w 1953 r. przewiduje uchwała Prezydium Rządu z 28 listopada 1952 r. W szczególności rozszerza się podstawę akcji: robót rozbiórkowych przez włączenie do rozbiórki obiektów, które nie będą odbudowane w Planie 6-letnim i po tym okresie nie będą nadawały się do odbudowy — z wyjątkiem budynków zabytkowych i specjalnych (MP Nr A-103, poz. 1609).

SPRAWY KOMUNIKACJI

Wykorzystanie próżnych przebiegów — ciężarowych pojazdów samochodowych w transporcie między ośrodkami zostało uregulowane zarządzeniem Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego z 19 listopada 1952 r. (MP Nr A-103, poz. 1611).

Środki przewozowe — postępowanie w zakresie ich dostarczania na rzecz organów bezpieczeństwa publicznego normuje zarządzenie Ministra Bezpieczeństwa Publicznego z 24 listopada 1952 r. (MP Nr A-102, poz. 1573). W szczególności ustala się, że organa służby bezpieczeństwa publicznego mogą zgłaszać zapotrzebowanie na środki przewozowe jedynie wtedy, gdy środki te są niezbędne w celach przewozu osób lub rzeczy w związku z zadaniem służbowym oraz w rozmiarach koniecznych dla osiągnięcia tego zadania. Organami uprawnionymi do zgłaszania zapotrzebowania na dostarczenie środków przewozowych są: 1) szefowie wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego, 2) komendanci wojewódzcy Milicji Obywatelskiej.

Zapotrzebowania na dostarczenie środków przewozowych powinny być zgłaszane pisemnie, o ile to możliwe na 24 godziny przed terminem dostarczenia środka przewozowego — do prezydium gminnej, miejskiej lub dzielnicowej rady narodowej, z której terenu środek przewozowy ma być dostarczony. Wzór zapotrzebowania stanowi załącznik do zarządzenia. W przypadkach klęsk żywiołowych oraz ze względu na interes bezpieczeństwa publicznego, gdy opóźnienie w uzyskaniu środka przewozowego grozi niebezpieczeństwem, każdy organ służby bezpieczeństwa publicznego jest uprawniony do zgłaszania zapotrzebowania na dostarczenie środka przewozowego, a jeżeli organa właściwe do wydania nakazu dostarczenia środka przewozowego nie są na miejscu obecne — do bezpośredniego zwrócenia się do sołtysa o spowodowanie dostarczenia środka przewozowego, a także do bezpośredniego zwrócenia się do posiadacza środka przewozowego z żądaniem natychmiastowego jego dostarczenia. W razie korzystania ze środka przewozowego w trybie wyżej określonym korzystający ze środka przewozowego jest obowiązany w terminie trzech dni od daty uzyskania środka przewozowego zawiadomić o tym władzę lub organ uprawniony do zgłaszania zapotrzebowania, a w razie bezpośredniego zwrócenia się do sołtysa lub posiadacza środka przewozowego — zawiadomić również prezydium właściwej gminnej, miejskiej lub dzielnicowej rady narodowej, doręczając równocześnie prezydium tej rady zapotrzebowanie na ten środek przewozowy.

Wynagrodzenie za dostarczone środki przewozowe oraz odszkodowanie w przypadku uszkodzenia, zniszczenia lub utraty środka przewozowego następuje na zasadach i w trybie ustalonym w ustawie z 18 lipca 1950 r. o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa (Dz. U. Nr 36, poz. 322).

Głosy prasy

STOSUNEK PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH DO KRYTYKI PRASOWEJ

„Głos Wybrzeża“ z 17. XI. 1952 r. podaje, że w wyniku krytycznego artykułu z 13-14. XI. 1952 r. pt. „Biurokracja w Wydziale Mieszkaniowym Prezydium MRN w Elblągu“ usunięty został kierownik referatu mieszkaniowego Prezydium MRN w Elblągu za niesumienne wykonywanie swych obowiązków i lekceważący stosunek do ludzi pracy.

„Życie Warszawy“ Nr 304 podaje, że w odpowiedzi na notatkę z 28. X. 1952 r. Prezydium PRN w Ciechanowie zobowiązało właścicieli placu przy ul. Warszawskiej 9 do niezwłocznego usunięcia śmieci oraz utrzymania placu na przyszość w należytym porządku. Poruszoną w tej notatce sprawę wybryków chuligańskich Prezydium skierowało do załatwienia do Komisariatu MO.

W związku ze skierowanym do „Chłopskiej Drogi“ listem mieszkańców gromady Królówlas, gm. Morzeszczyn, pow. Tczew, o niezadowolaniu przez Prezydium GRN podania ich o naprawę budynków mieszkalnych — Prezydium PRN w Tczewie wyjaśniło — pisze „Chłopska Droga“ Nr 51 z 23. XII.

1952 r. — że Prezydium GRN w Morzeszczynie nie ma obowiązku ani nie może dokonać remontu budynków, ponieważ stanowią one własność prywatną żałujących się, nadaną im z reformy rolnej.

Są jednak prezydium rad narodowych, które nie reagują na krytykę prasową.

„Express Wieczorny“ Nr 307 z 23. XII. 1952 r. pisze, że Prezydium DRN Starówka nie załatwiło prośby mieszkańców domu przy ul. Świerczewskiego 125, a Prezydium DRN — Ochota nie zaopiekowało się domem przy ul. Kwiatowej 24.

PRZEJAWY KUMOTERSTWA, BEZDUSZNOŚCI I BIUROKRATYZMU

„Życie Białostockie“ Nr 304 z 20. XII. 1952 r. podaje, że mimo przeprowadzonego przed trzema miesiącami wyboru ob. Kisielewskiego na sołtysa gromady Sztabina, pow. Augustów, nie jest on dotychczas zatwierdzony przez Prezydium GRN w Sztabinie i wprowadzony w urzędowanie. Przyczyną zwłoki w załatwieniu tej sprawy są kumoterskie stosunki sekretarza Prez. GRN z dotychczasowym sołtysiem J. Wy-

sockim. Niemal codziennie udają się oni do gospody, gdzie popijają sobie nieraz tak, że następnego dnia nie mogą pracować. Cierpią na tym mieszkańcy gromady, ponieważ Wysocki zwleka z załatwieniem często najprostszyszych spraw, jak np. świadczeniem zgłoszeń na bony mięsno - tłuszczowe.

Słusznie stwierdza korespondent gazety, że „chyba czas najwyższy położyć kres tym kumoterskim stosunkom“ i, że „Prezydium PRN w Augustowie ma obowiązek i możliwość przypilnowania praworządności w gminie“.

O podobnym zjawisku pisze „Chłopska Droga“ w Nr 51 z 23. XII. 1952 r. Do redakcji wpłynął zbiory list 10 czytelników, chłopów z gm. Czesowa, pow. Trzebnica, w którym skarżą się na postępowanie przewodniczącego Prezydium GRN w Czesowie, ob. Ciupy. Zbysław on zgłaszających się ze sprawami chłopów lub bywa tak pijany, że spraw nie załatwia. W liście tym postawiony jest zarzut, że przewodniczący Ciupa załatwia sprawy za łapówkę i wódkę. Jako przykład wskazano sprawę ulg w podatku gruntowym dla ob. Bronisławy Wicińskiej z gromady Bukowice, której Ciupa poradził: „Niech pani sprzeda krowę...“

A ja pani zrobię tak, że dostanie pani ulgę..." „Chłopska Droga" pisze jednocześnie, że Ciupa nie może być przewodniczącym Prezydium GRN.

„Echo Krakowskie" w Nr 303 z 19. XII.1952 roku wskazuje przejaw bezdusznego i lekceważącego stosunku do interesantów ze strony jednego z referatów Prezydium PRN w Krakowie. Oto na drzwiach pokoju Nr 55 wywieszono informację „Interesanci wezwani na dziś — zgłoszą się jutro" i karta ta „wisi kilka dni".

...) samowoli i naruszeniu praworządności przez przewodniczącego Prezydium GRN w Boguszach, pow. Grajewo — Wójcika oraz przez jego zastępcę — Jacynę pisze „Głos Nauczycielski" z 21. XII. 1952 r. Nr 51. Na własną rękę dokonali oni — podczas pobytu kierownika Referatu Opieki nad Dzieckiem w Wydziale Oświaty Prezydium PRN w Grajewie. Teofila Jaworowskiego i jego żony, nauczycielki, w pracy — eksmisji rodziny z przydzielonego Jaworowskiemu przed miesiącem mieszkania do innego wilgotnego, o 1 małym okienku lokalu. Swoją samowolę tłumaczyli oni pracownikowi redakcji „Głosu Nauczycielskiego" tym, że mieszkanie Jaworowskich potrzebne im było na lokal do celów związanych z wyborami. Na zwróconą im uwagę, że wybory już odbyły się — że trzeba choćby teraz naprawić krzywdę i zwrócić Jaworowskiemu mieszkanie, odpowiedzieli, że nie, bo mieszkanie zajęto na stałe. „Głos Nauczycielski" pod koniec informacji o tym karygodnym wypadku pisze: „wierzmy też, że sprawcy tej niewiarygodnej historii, ludzie ignorujący obowiązujące prawa i potrzeby bytowe nauczyciela, który przez rząd Polski Ludowej został otoczony szczególną opieką, poniosą zasłużoną karę".

Redakcja „Rady Narodowej" oczekuje wyjaśnień Prezydium PRN w Grajewie w tej sprawie, podobnie oczekuje ich Redakcja „Głosu Nauczycielskiego".

BIUROKRATYZM WYSTĘPUJE JASKRAWO PRZY ZAŁATWIANIU LISTÓW, ODWOŁAŃ, SKARG I ZAŻAŁEŃ

„Słowo Ludu" Nr 301 z 17. XII. 1952 r. omawia rozszerzone Plenum KW PZPR w Kielcach z 14. XII. 1952 r. poświęcone pracy rad narodowych. W referacie I sekretarza KW wskazano m. in., że podanie Leona Kocia do Prezydium GRN w Skarżysku Kościelnym znalazło się w koszu. Podobnie Prezydium GRN w Sielechowcu, Tczowie i Rozniszewie w pow. Kozienice nie załatwiają skarg i zażaleń, tak że ludność musi interweniować w Prezydium PRN.

„Kurier Codzienny" w Nr 308 z 23. XII.1952 roku wskazuje zjawisko, że ludność pow. wrzesińskiego nie wykorzystuje możliwości zwracania się ze skargami i zażaleniami do prezydiów GRN i MRN, a w większości wypadków zwraca się bezpośrednio do Prezydium PRN lub Woj. RN, lub jeszcze wyżej. Wynika to ze zbyt przewlekłego załatwiania spraw przez prezydium GRN. I tak odwołania od obowiązkowych dostaw były załatwiane przez prezydium GRN: w Bożykowie, Dłusku i Strzałkowie dopiero po 2—3 miesiącach, gdy wkroczyło w to Prezydium PRN.

O możliwości terminowego załatwiania zażaleń świadczy przykład Prezydium MRN w Piotrkowie Trybunalskim, które — jak informuje o tym „Głos Robotniczy" Nr 302 z 18. XII.1952 r. — kończy załatwiać zażalenia, które wpłynęły na ręce agitatorów Frontu Narodowego w okresie przedwyborczym, a które dotyczyły spraw bytowych.

O BRAKU TROSKI O SPRAWY BYTOWE LUDNOŚCI PRACUJĄCEJ PISZĄ:

„Gazeta Robotnicza" Nr 302, wyd. B. z 17. XII. 1952 r. wskazuje złą pracę Wydziału Handlu Prezydium Woj. RN we Wrocławiu, które cechuje brak znajomości potrzeb m. Wrocławia w odniesieniu do sieci punktów sprzedaży, złe planowanie co do zaopatrzenia w pieczywo np. w pow. Bolesławiec itd. Źródłem tych i wielu innych braków w pracy Wydziału jest zdaniem „Gazety Robotniczej" biurokracizm, brak istotnej troski o potrzeby człowieka pracy i dlatego „Gazeta" wyraża wniosek, że czas najwyższy uzdrowić pracę Wydziału Handlu.

„Trybuna Wolności" Nr 51 z 17—23. XII.1952 r. zapytuje, dlaczego Wydział Handlu Prezydium MRN w Piotrkowie Tryb. nie wnika w przyczyny zbyt małej dostawy chleba do sklepów spółdzielczych.

„Kurier Codzienny" w Nr 307, wyd. BC z 21—22. XII. 1952 r. omawiając kapitalne remonty w woj. katowickim stwierdza, że obok przodujących powiatów i miast, takich jak Lubliniec — 312,26 proc., Bytom — 110,11 proc. są i takie powiaty oraz miasta, które planów remontów nie wykonały, i tak: m. Częstochowa wykonało plan finansowy w 80,75 proc., a rzeczowy tylko w 66,34 proc.; podobnie pow. częstochowski, który wprowadził plan finansowy wykonał w 100 proc., ale plan rzeczowy wykonał tylko w 70,71 proc.

Dobłą praktykę Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i prezydiów DRN wskazuje „Głos Robotniczy" Nr 301 z 17. XII. 1952 r. Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych przeprowadziły w tym roku drobne

remonty w około 2 tysiącach domów. Obok tego wiele komitetów domowych przeprowadziło drobne remonty, zwłaszcza dachów, we własnym zakresie otrzymując od ZBM materiały bezpłatnie. O rozmiarach tego rodzaju napraw świadczą ilości wydanych materiałów. I tak np. jedna tylko dyrekcja ZBM — Południe wydała na ten cel: 4.500 rolek papy, 40 ton smoły, 30 ton lepiku i 15 ton wapna.

O niedopuszczalnej praktyce niewypłacania należności za pracę pisze „Życie Olsztyńskie" w Nr 303 z 19. XII. 1952 r. Bernard Karpiński z Nowego Dolna, gm. Jelonki, pow. Pasłęk zawarł z Prezydium GRN umowę o pracę przy otwieraniu mostu zwodzonego na Dzierżoncu. Ryczałtowe wynagrodzenie — 250 zł miesięcznie miał otrzymać z Prezydium Woj. RN w Olsztynie. Od września jednak wynagrodzenia nie otrzymał mimo interwencji w Prezydium GRN i PRN. Ostatnio Prezydium PRN przekazało skargę Karpińskiego do Prezydium Woj. RN.

Podobnie Wydział Zdrowia Prezydium PRN w Chodzieży, jak o tym pisze „Gazeta Poznańska" w Nr 301 z 17. XII.1952 r. wypłaca zarobki swym pracownikom dopiero 9 lub 10 dnia każdego następnego miesiąca, zamiast wypłacać je w ostatnim dniu przepracowanego miesiąca.



O kumoterskim rozdziale łąk, osuszonych w ilości 50 ha wspólnym wysiłkiem gromady oraz o kumoterskim rozdziale nawozów sztucznych pisze korespondent chłopski z Przyrowa, pow. częstochowski. W związku z tym „Gromada" w Nr 83 z 9. XII. 1952 r. stwierdza, że Prezydium PRN w Częstochowie powinno zainteresować się poczynaniami komisji melioracyjno — łąkowej w Przyrowie, aby skończyć z kumoterskim podziałem łąk. Trzeba również pociągnąć do odpowiedzialności tych, którzy pozostawili talerzownik łąkowy po robotach wiosennych na łące, gdzie rdzewieje i niszczeje, oraz kierownika GOM, który na zwróconą mu uwagę odpowiedział, że talerzownik powinien opiekować się komisja melioracyjno — łąkowa.

Brak troski o maszyny rolnicze wskazują również „Nowiny Podkarpackie" w Nr 301 z 18. XII. 1952 r. W gromadzie Siedliska, gm. Bobowa, od 13. XI.52 r. stały siewniki i żniwiarki GOM na polu Jana Legeży. Dopiero w wyniku interwencji w Prezydium GRN i w GOM zajęto się tymi maszynami. Korespondent gazety słusznie uważa, że z faktu takiego niedbalstwa Prezydium GRN wyciągnie zapewne odpowiednie wnioski.

„Gazeta Pomorska" Nr 281 z 22—23. XI. 1952 r. zapytuje Prezydium GRN w Grupie, pow. świecki, czy wie ono o istnieniu 50 ha odłogów

na granicy gromad Zajączkowo i Mątaw, na której poprzednio rościła się pszenica i buraki cukrowe.

O kontraktacyjnych niedociągnięciach prezydiów PRN i GRN w woj. łódzkim pisze „Dziennik Łódzki” Nr 304 z 19.XII 1952 r. Niedociągnięcia mają źródło w niedopilnowaniu tak istotnej sprawy, jaką jest kontraktacja, przez prezydium rad narodowych. Sprawy one, że planowanie przeprowadzono błędnie, że w wielu gromadach trzeba zwoływać zebrania po raz wtóry, że rozpoczęcie niektórych kontraktacji opóźnia się. Wiele zebrań odbyło się bez udziału przedstawicieli prezydiów GRN i PRN. Nie dopilnowano również sprawy powołania gminnych komisji kontraktacyjnych.

O pomocy prezydiów rad narodowych w przygotowaniu i przeprowadzeniu walnych zebrań sprawozdawczych w spółdzielniach produkcyjnych pisze „Gazeta Zielonogorska” Nr 97 z 18.XII. 1952 r. Stwierdza ona, że w przeciwieństwie do Prezydiów PRN w Gubinie, Strzelcach i Słubicach, które pracują ze szczerą troską o należyty przebieg zebrań sprawozdawczych — rozliczeniowych — daleko w tyle pozostaje Prezydium PRN w Żarach. Przykładem beztroski i niedoceniaenia ważności akcji dla wzmocnienia i dalszego rozwoju ruchu spółdzielczego jest m. in. niepodjęcie w terminie uchwały zobowiązującej instytucję do zakończenia rozliczeń ze spółdzielniami. Również i POM w Jasieniu, którego obowiązkiem jest pomóc spółdzielniom żarskim w pracy, sam nie śpieszy się z uregulowaniem rozliczeń. Uzgodnił je dopiero z dwiema spółdzielni.

O CZYM ZAPOMNIAŁY NIEKTÓRE RADY NARODOWE

„Trybuna Ludu” Nr 354 z 20.XII. 1952 r. pisze, że obok świetlic w Gniewinie, pow. Łęborg, w Ostaszewie, Przywidzu i Sztutowie, pow. Gdańsk, w Subkowach, pow. Tczew, które dzięki dobrej, pełnej inicjatywy pracy kierowników świetlic gminnych, a którym GRN nie zawsze spieszą z właściwą pomocą, przodują w umasowieniu kultury na wsi, istnieje o wiele więcej świetlic gminnych, pracujących źle lub bardzo źle (żeby wymienić choćby świetlice w Żelistrzewie, w Żukowie, w Kolbudach). Na złą pracę tych świetlic składa się nieodpowiednie kierownictwo, a często bezduszny, biurokratyczny stosunek wielu prezydiów GRN, które nie dostrzegają znaczenia świetlic, nie pomagają im w ich ciężkiej, upartej walce z wrogiem klasowym, z zacofaniem, z ciemnotą.

GRN w Zagórzcu i dyrekcje tamtejszych zakładów przemysłowych muszą zmobilizować swoje środki do rozbudowy świetlicy i sali teatralnej przy kopalni „Mortimer” — pisze „Zagłębiowska Trybuna Robotnicza” Nr 302 z 17.XII. 1952 r.

O całkowitej likwidacji świetlicy w Sianowie przez Prezydium MRN w wyniku kilku przeprowadzek pisze „Kurier Szczeciński” Nr 298 z 12.XII. 1952 r.

Przed dwoma miesiącami zamknięto Muzeum im. St. Staszica w Pile, podaje „Gazeta Poznańska” Nr 301 z 17.XII. 1952 r., ponieważ MPRB mimo zlecenia nie wykonuje niezbęd-

nych napraw, a Oddział Kultury Prezydium MRN zbyt mało interesuje się tą sprawą.

Brak należytej opieki prezydiów rad narodowych nad świetlicami: w Bargłowie, w Mielieszkach, w Bielewiczach i Wujkach, gm. Grodek, w Raczkach pow. augustowskiego, w Rutce-Tartaku, pow. suwalskiego wskazuje „Gazeta Białostocka” Nr 299 z 13—14.XII. 1952 r.

O niewłaściwym stosunku do zagadnień umasowienia kultury ze strony Prezydium MRN w Nowym Bytomiu, wyrażającym się m. in. zupełnym brakiem świetlic nawet przy tak dużych zakładach pracy jak huta „Pokój”, podaje „Trybuna Robotnicza” Nr 299 z 13—14.XII. 1952 r.

„Sztandar Ludu” Nr 298 z 13—14.XII.52 r. przypomina Prezydium GRN w Bełżcu o potrzebie wykonania własnej uchwały z sierpnia 1952 r. o dostarczeniu dla świetlicy gminnej bardziej odpowiedniego lokalu po GS. Pulsująca, mimo złego położenia, życiem świetlica miałaby należyte warunki pracy.

Gmina Bąków, przodująca w realizacji obowiązkowych dostaw dla państwa jest jedyną gminą w pow. łowickim, która nie posiada świetlicy gminnej. podaje „Głos Robotniczy” Nr 279 z 21.XI. 1952 r.

O zaniedbanej bibliotece gminnej i o niewłaściwym stosunku przewodniczącego Prezydium GRN Pelplin — wieś do krytyki przeprowadzonej przez Polskie Radio, pisze „Dziennik Bałtycki” Nr 291 z 4.XII. 1952 r.

Bezradność Prezydium MRN w Bielawie wskazuje „Gazeta Robotnicza” Nr 302 z 17.XII. 1952 r. Dopuszcza ono do zamknięcia biblioteki miejskiej z powodu braku opału,

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”. Redaguje Komitet. Redakcja: Warszawa, Kancelaria Rady Państwa, ul. Wiejska 6/8. Tel.: 7-59-40, wewn.: 136, 196, 248, 263, 302. Godziny przyjęć: 12 — 14. Administracja: RSW „Prasa” Warszawa, ul. Wiejska 12.

Warunki prenumeraty: kwartalnie — 7.20 zł, półrocznie — 14.40 zł, rocznie 28.80 zł.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują: najbliższe placówki PPK „Ruch”, urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy.

Drukarnia: RSW „Prasa”, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5

4-B-10101